

GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) PONIEDZIAŁEK 27 LUTEGO 1950 ROKU Nr 57 (1338)

Wielka ofensywa pokoju

Delegacje Światowego Komitetu Obronców Pokoju — składają propozycje pokojowe we wszystkich parlamentach świata

BRUKSELA (PAP). — Do Brukseli przybyła delegacja Światowego Komitetu Obronców Pokoju z przewodniczącym Lelio Basso (Włochy) na czele.

Na zorganizowanej przez Belgicki Związek Obronców Pokoju konferencji prasowej zabrał głos ksiądz Boulter, który oświadczył:

Na mocy dekrety Światowego Komitetu Obronców Pokoju, poszczególna delegacja odwiedza również ZSRR, USA, Francję, Holandię i inne kraje, celem przedstawienia parlamentom szeregu propozycji, zmierzających do utrwalenia pokoju.

Zadaniem naszej delegacji jest przedstawienie parlamentowi belgijskiemu dwóch zasadniczych zagadnień. ZANIECHANIA WYŚCIGU ZBROJEŃ I ZAKAZU BRONI ATOMOWEJ.

Delegacja nasza dowiedziała się, że parlament belgijski nie zamierza tej propozycji. Delegacja dołoży jednak wszelkich wysiłków, aby jej propozycje zostały wysłuchane.

Następnie ksiądz Boulter scharakteryzował rozwój ruchu pokoju na całym świecie i wzmożenie walki przeciwko podżegaczom wojennym — wszędzie gdzie byłem — powiedział ks. Boulter — widziałem, że NAROLY CHCA POKOJU I WYWAŁCZA POKÓJ!

5) protestować przeciw polityce rządowej kontynuowania wojny z Vietnamem.

6) wespół z całym ludem francuskim walczyć o trwały pokój, przeciwko knowaniom podżegaczy wojennych.

Wiece i manifestacje pokojowe we Francji

GENEWA (PAP). — Jak donoszą z Paryża, w Tours odbył się z udziałem przeszło 8 tys. osób potężny wiec przeciwko wojnie, który zakończył się manifestacją. Demonstracja domagała się natychmiastowego zwolnienia aresztowanych oraz potwierdzenia swą zdecydowaną wolę walki o pokój.

Robotnicy portowi w Bordeaux odmawiają w dalszym ciągu załadunku wywazania sprzętu wojennego na statki, mające odpłynąć do Afryki Północnej.

Robotnicy portowi w Cette postawili w poniedziałek przeprowadzić 24-godzinny strajk na znak protestu przeciwko transportom sprzętu wojennego.

Strajk robotników portowych Oranu, którzy odmawiają załadunku materiału wojennego trwa nadal.

Zbiórka na fundusz pomocy robotnikom portowym, walczącym o pokój, przyniosła ponad 2,5 miliona franków.

Amerykanie pragną pokoju

NOWY JORK (PAP). — Dziennik „Christian Science Monitor” donosi: członkowie kongresu USA otrzymują ostatnio liczne listy, w których obywateli, reprezentujący najszersze masy narodu, domagają się coraz energiczniej położenia kresu szaleńcemu wyścigowi zbrojeń, rozpętanemu przez rząd USA.

Komisja energii atomowej kongresu otrzymuje codziennie około 200 listów, których autorzy wyrażają obawę z powodu wzmagającego się wyścigu zbrojeń i domagają się przedsięwzięcia stanowczych kroków w celu zabezpieczenia pokoju.

Dziennik podkreśla, że listy te odzwierciedlają istotne uczucia najszerszego nias narodu amerykańskiego i stanowią wyraz jego głębokiego zaniepokojenia.

Towarzysz Markiewka uczy nas jak wykonywać plany produkcyjne

Przebieg zebrania sprawozdawczego w PZPB Nr 21

Dyrektor naczelny PZPB Nr 21 ukończył właśnie odczytywanie przed załogą rocznego sprawozdania. Ujawniło ono wiele ciekawych faktów, stwierdzających, że w zakładach Nr 21 nie wszystko funkcjonowało dobrze.

Alle w toku dyskusji, która się później rozwinęła, zabierający głos tow. Markiewka wykazał czujną troskę o wykonanie planów na przyszłość, o jakość i oszczędność. Mówcy zwracał się z gorącym apelem do kierownictwa i załogi, aby nigdy już więcej nie dopuściła do tego, co nastąpiło w I półroczu ubiegłego roku, tzn. do niewykonania planów produkcyjnych przez tkalnię.

— Aby zapobiec powtórzeniu się tego niedociągnięcia z ubiegłego roku — mówił tow. Spiewak, majster szalowy z tkalni — musimy się wszyscy zobowiązać, że w ciągu całego roku bieżącego będziemy pilnie strzegli wykonania planów.

— Te myśli podsunął nam tow. Markiewka. Rzucił nam rękawicę, która nasza załoga powinna podjąć. Ja pierwszy podejmuję całoroczne zobowiązanie wraz z majstrami szalowymi, tow. Michalakiem i Slepniem. Będziemy doskładać praktykantów i słabszych majstrów nie tylko w okresie z górą czasie, ale zawsze, gdy zajdzie potrzeba, pozostaniemy również na pracy, aby tylko podciągnąć produkcję. Te pierwsze zobowiązania przyległy z ogólnym entuzjazmem. Ośmieliło to innych majstrów i jeden z nich oświadczył:

— My, majstrowie z III zmiany, zobowiązujemy się do podniesienia na-

szej produkcji na partiach o 5 procent. Młody majster Marciniec, pomimo przejścia do bardzo słabej partii, zobowiązał się podnieść produkcję o 15 proc. Wszyscy praktykancl w tkalni z Zenonem Dymusem, młodzieńcem, na czele, przyrzekli do- brze zakładać osnowy i pracować we dług wskazówek starszych, doświadczonych majstrów. Nie brakło również tkaczek, a wśród nich młodzie- żówek. Ścisłe mówiąc, cała tkalnia zobowiązała się podnieść swą produk- cję o 5 proc. i 10 proc. Instruktorci będą doszkalać słabsze tkaczki, a no- wa przewodnicząca ŁK, tow. Woźniak postanowiła, że będzie tak o- świadczać kobiety, aby ani jednej z nich nie brakło w Lidze Kobiet. Za- miataczka tow. Cichocka przyrzeka utrzymywać wzorową czystość na sa- lach produkcyjnych. Wydział ruchu zobowiązał się pomagać oddziałom produkcyjnym. Każdy z przewleka- czy podniesie swą produkcję o 50 procent więcej dziennie. Kierownik tkalni, tow. Zóraw, zobowiązał się, że będzie strzegł porządku, jak oka w głowie, aby załoga nie natrafiała na żadne przeszkody przy wykony- waniu swych zobowiązań.

Majstrowie przedalini też nie po- zostali w tyle i zobowiązali się pod- nieść swą produkcję o 1 proc.

Opuszczając świetlicę, załoga u- świadomiła sobie, że pracując kole- ktywnie, domagając się od Centralne- go Zarządu większej opieki nad za- kładami i wyciągając wszystkie siły, nie dopuści już nigdy do niewy- pełnienia planu przez jakikolwiek od- dział.

M. S.

II rocznica zwycięstwa czechosłowackiej rewolucji

PRAGA. — Prasa czechosłowacka poświęca liczne artykuły drugiej rocznicy wydarzeń politycznych w Republice, które w lutym 1948 r. zakończyły się zwycięstwem klasy robotniczej nad reakcją.

Organ Komunistycznej Partii Czechosłowacji „Rude Pravo” podkreśla w artykule wstępnym doniosłe zna- czenie tego zwycięstwa dla sprawy pokoju światowego i stwierdza, iż w pamiętnych dniach lutego 1948 r. lud czechosłowacki wbrew planom i dą- żeniom reakcji krajowej i zagranicz- nej stanął w pełni na boku Związku Radzieckiego — czołowej siły obozu pokoju i socjalizmu.

Zwycięstwo naszego ludu w lutym 1948 r. — pisze dziennik — jest zwycięstwem całej, młującej pokój ludz-kości, jest potwierdzeniem faktu, że kapitalizm skazany jest na zagładę, a wojenne plany imperialistów — na niepowodzenie.

chowsłowackiej i wzywa żołnierzy i oficerów do wzmożenia dyscypliny i wzmożenia czujności oraz do korzy- stania z bogatych doświadczeń armii radzieckiej. W ten sposób — podkre- śla rozkaz — żołnierze czechosłowac- ci spełniają swe wielkie zadania w o- bronie wolności i niepodległości Cze- chosłowackiej Republiki Ludowej.

Odprawa aktywu partyjnego z terenu województwa łódzkiego

W dniu wczorajszym w lokalu KW PZPB przy ul. Kopernika 8 odbyła się odprawa aktywu partyjnego z te- renu województwa łódzkiego. W od- prawie wzięli udział sekretarze Powiatowych i Gminnych Komitetów PZPB, sekretarze Komitetów PZPB miast wydziałowych, instruktorzy rol- ni Komitetów Powiatowych, aktywi partyjni powiatowi i wojewódzki, aktywiści z najpoważniejszych placó- wek administracyjno-samorządowych i gospodarczych, posłowie woj. łódz-kiego i aktywiści partyjni z dziełnic Łodzi.

Naradę zagal i sekretarz KW i KL PZPB, tow. Władysław Dworakowski, który w imieniu zebranych powitał przybyłych na naradę przed- stawicieli Komitetu Centralnego PZPB: członka Biura Politycznego KC PZPB, tow. Jakuba Bermana,

zastępcę członka KC, zastępcę kie- rownika Wydziału Organizacyjnego KC — tow. Jarosińskiego oraz człon- ka Wydziału Organizacyjnego KC — tow. Skoneckiego.

Obszerny referat na temat zadań organizacji partyjnych w budowaniu i umacnianiu gospodarczym spół- dzielni produkcyjnych, w akcji sku- pu zboża oraz w wiosennej kampanii siewnej — wygłosił tow. Jarosiński.

Z kolei sekretarz Komitetu Wje- wódzkiego PZPB, tow. Sienkiewicz ocenił przebieg akcji wyborczej do władz partyjnych na terenie nasze- go województwa i nakreślił zadania w dalszej kampanii wyborczej.

Po referatach wywiązała się oży- wiona dyskusja, która przeszła pod znakiem szerokiej wymiany doświad- czeń w dziedzinie organizacji pracy w spółdzielniach produkcyjnych, do-



Tow. Jakub Berman
Członek Biura Politycznego KC PZPB

Odezwa intelektualistów francuskich

GENEWA (PAP). — Z Paryża do- noszą: W ramach ogólnie francus- kich obrad Bojowników o Wolność i Pokój, odbędzie się 9 marca w Frych konferencja ruchu intelektual- stów francuskich w obronie pokoju, który to ruch powstał w okresie zwiazanym z kongresem wrocław- skim.

Intelektualiści francuscy — obroń- ci pokoju ogłosili apel do wszyst- kich intelektualistów Francji aby wzięli udział w obradach bojowni-ków o wolność i pokój.

Intelektualiści francuscy powinni — głosi apel:

- 1) wywalczyć poszanowanie wolności słowa,
- 2) domagać się zaprzestania kon- trolli ministerstwa spraw wewnętrz- nych nad działalnością intelektual- stów francuskich,
- 3) domagać się zwiększenia budżetu na cele kulturalne i naukowe,
- 4) walczyć o to, aby nauka fran- cuska mogła się swobodnie rozwijać dla dobra pokoju.

Rozkaz gen. Swobody

PRAGA. — W rozkazie dziennym wydanym z okazji drugiej rocznicy zwycięstwa ludu pracującego w Cze- chosłowacji, minister Obrony Narodu wej Republiki Czechosłowackiej ge- neral armii L. Swoboda wskazuje na potrzebny wzrost sił pokoju w ciągu u- biegłych dwóch lat.

General Swoboda podkreśla w roz- kazie wspaniałe osiągnięcia ludu cze-

Szpiedzy i sabotażyści są popierani i kierowani przez anglosaskich dyplomatów na Węgrzech

Nota węgierska do rządu USA i W. Brytanii

BUDAPEST (PAP). — Departament Informacji Minister- stwa Spraw Zagranicznych Węgier ogłosił tekst not, które Minister- stwo Spraw Zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej prze- stawiło dnia 23 bm. poselstwu USA i Anglii w Budapeszcie.

Nota wręczona poselstwu USA stwierdza, że w toku procesu Geige- ra i jego współwiników zostało dowi- edzione, iż sabotażem i szpiegostwem kierował bezpośrednio pułkownik a- merykański Robert Vogeler.

W toku przewodu sądowego dowi- edziono, że szpiegowska działalność grupy sabotażystów, godzącej w in- teresy państwa węgierskiego czynnie popierali niektórzy pracownicy posel-

stwa USA w Budapeszcie. Spośród dyplomatów z którymi Vogeler po- zostawał w kontakcie z racji swej działalności szpiegowskiej, pozostał nadal na placówce budapeszteńskiej attache wojskowy — plk. Kraft, jego zastępca — ppłk. Hojne oraz zastępca attache lotniczego — Grif- fin.

W związku z powyższym, rząd węgierski zapytuje: jakie są zami- ary rządu USA w stosunku do tych osób i czy zamierza on wycofać lo- giczne wnioski ze wspomnianych wy- że faktów? Rząd węgierski uważa za uzasadnione postawienie tej kwe- stii, jak również kwestii, czy rząd USA zamierza zrewidować zarządze- nia represyjne, które wydał w zwiaz- ku z aresztowaniem Vogelera i czy uważa za zgodne z prawem zamknię- cie konsulatów węgierskich w No- wym Jorku i Clevelandzie?

Ministerstwo Spraw Zagranicz- nych Węgier stwierdza, że liczba pra- cowników dyplomatycznych posel- stwa amerykańskiego w Budapeszcie (22 w tym 7 wojskowych) znacznie przekracza liczbę pracowników dy- plomatycznych, zatrudnionych w po-

selstwie amerykańskim przed woj- ną z czasów Horthy'ego (6) oraz, że wielokrotnie przewyższa liczbę pracowników poselstwa węgierskiego w Waszyngtonie. W poselstwie USA w Budapeszcie zatrudnionych jest ponadto jeszcze 48 obywateli amerykańskich.

Ministerstwo Spraw Zagranicz- nych Węgier nie uważa, by dalsze utrzymanie tego stanu rzeczy było uzasadnione i prosi rząd Stanów Zjednoczonych, aby w trybie przy- spieszonym rozprawił sprawę liczby swych pracowników.

Rządowi węgierskiemu wiadomo ponadto, że w poselstwie USA w Bu- dapeszcie według ostatniego wyka- zu pracuje 103 obywateli węgier- skich, którzy w przeważającej wię- kzości są zwolennikami b. reżimu faszystowskiego na Węgrzech i nie- nawidzą ustroju demokratycznego.

Ministerstwo Spraw Zagranicz- nych Węgier zapytuje czy rząd USA zamierza z własnej inicjatywy zmie- nić ten niemożliwy do utrzymania stan rzeczy, który powstał w zwiaz- ku ze skupieniem w poselstwie USA tak znacznej liczby obywateli wrogo ustosunkowanych do demokracji węgierskiej.

(Dokończenie na str. 2-ej)

Młodzież radziecka kroczy w pierwszym szeregu bojowników o trwały pokój, demokrację i komunizm

Orędzie wyborcze KC Komsomolu

MOSKWA. — Komitet Centralny Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży ogłosił orędzie do wszystkich mło- dych wyborców, do komsomolców i komsomolek.

Komitet Centralny WLKZM wzywa komsomolców i wszystkich młodych wyborców kraju radzieckiego, aby 12 marca 1950 roku oddali swe głosy na kandydatów Stalinowskiego Bloku komsomolstwa i bezpartyjnych.

Głosując na kandydatów Stalinow- skiego Bloku komsomolstwa i bezpartyj- nych — czytamy w orędziu — zama- nifestujemy swoją plomienną miłość do ojczyzny socjalistycznej, swoje głębokie zaufanie i bezgraniczne przy- wżanie do partii komunistycznej i do naszego Ojca i Nauczyciela — Wielkiego Stalina. Zamanifestujemy swą gotowość walki o dalsze wzmo- czenie państwa socjalistycznego, o zwycięstwo komunizmu w naszym kraju.

Głosując na kandydatów stalinow- skiego bloku komsomolstwa i bezpartyj- nych aprobujemy tym samym jedno- myślnie, raz jeszcze STALINOWSKĄ POLITYKĘ POKOJU I PRZYJAZNI MIĘDZY NARODAMI, — wyrażamy swą gotowość i w przyszłości niestr- dzenie walczyć o trwały pokój na całym świecie, przeciwko podżegaczom wojennym.

Młodzież radziecka, podobnie, jak i cały nasz naród, zdaje sobie sprawę, że źródłem siły i potęgi państwa radzieckiego jest mądra polityka par- tii komunistycznej i genialne kierow- nictwo Wielkiego Stalina.

Komunistyczna partia cieszy się ol- brzymim zaufaniem i miłością wszyst- kich pracujących naszego kraju.

Imię Towarzysza Stalina wyraża wielkość naszej ojczyzny socjalistycz- nej i uskrzydla ludzi radzieckich w ich walce o zwycięstwo komunizmu.

Imię Towarzysza Stalina jest szlan- darem walki mas pracujących całego kraju.

świata o trwały pokój, demokrację i socjalizm.

Komsomolcy i komsomolki oraz ca- la młodzież radziecka gotowi są wszę- dzie i zawsze kroczyć za odkrytą chwa- łą partii komunistycznej, za Towar- zyszem Stalinem — Genialnym kon- tynuatorem nieśmiertelnego dzieła Lenina.

Uwaga, korespondenci i redaktorzy gazetek ściennych

Dnia 27 lutego br. tj. w poniedziałek, o godzinie 18 odbędzie się w świetlicy przy ulicy Piotrkowskiej 86, I piętro, odprawa korespondentów fabrycznych i redaktorów gazetek ściennych łódzkich zakładów pracy.

Obecność obowiązkowa.

Redakcja „Głosu Robotniczego”

Przed XII-ym kongresem Francuskiej Partii Komunistycznej

GENEWA (PAP). — Komitet Cen- tralny Francuskiej Partii Komuniz- mowej komunikuje, że w dniach od 2 do 5 kwietnia r. b. odbędzie się XII Kongres Partii.

Porządek dzienny został ustalony w sposób następujący:

- 1) wyścig o niezależność narodową i w obronie pokoju — sprawozdaw- ca: sekretarz generalny partii Maurice Thorez.
- 2) obrona rolnictwa francuskiego i chłopów — sprawozdawca: człon- ek biura politycznego partii Waldeck Rochet.
- 3) wybory Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Kontroli Fi- nansowej.

Komitet Centralny Francuskiej

Partii Komunistycznej donosi o otwarciu dyskusji przygotowawczej do Kongresu we wszystkich organi- zacjach partyjnych.

Za materiał do prac przygotowaw- czych na różnych szczeblach partyj- nych powinny służyć:

- 1) sprawozdania towarzyszy Su- slowa, Togliattiego i Gheorghiu Dej, jak również rezolucje uchwalone po tych sprawozdaniach na ostatniej sesji Biura Informacyjnego Partii Komunistycznej i Robotniczych.
- 2) przemówienie sekretarza gene- ralnego Francuskiej Partii Komuniz- mowej Thoreza na posiedzeniu Ko- mitetu Centralnego Partii z 10 grud- nia 1949 r., oraz sprawozdania Duclos i Cogniot złożone na tym

posiedzeniu.

3) w pracach przygotowawczych powinno się zwrócić w szczególności uwagę na stały wzrost sił pokoju i demokracji oraz na walkę w obronie pokoju.

Dyskusje i konferencje przygo- wawcze pozwolą na krytyczne i samo- krytyczne zbadanie działalności kierownictwa, na ustalenie wytycz- nych politycznych i organizacyj- nych z uwzględnieniem obecnej sy- tuacji i perspektyw na przyszłość, oraz ułatwią wybór organów kie- rowniczych na poszczególnych szczeblach partyjnych.

Dla dyskusji przygotowawczej zo- stają otwarte łamy „L'Humanité” i innych pism partyjnych.

Przyjęcie na cześć prof. Wallona

GENEWA (PAP). — Jak donoszą z Paryża, w lokalu Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych Nauzysełstwa odbyło się przyjęcie wydane na cześć profesora Wallona z udziałem wybitnych uzonych fran- cuskich i zagranicznych,

Demokracja socjalistyczna - najwyższy typ demokracji

W Nr 8 (68) pisma „O trwałe pokój, o demokrację ludową” ukazał się artykuł pt.: „Demokracja socjalistyczna - najwyższy typ demokracji”, który drukujemy poniżej w całości.

Wielka Rewolucja Październikowa wyzwalała narody Rosji, na zawsze kładąc kres wyzyskowi, zapoczątkowała erę socjalistycznego demokracji.

W społeczeństwie burżuazyjnym syzy nie może być równy głodnemu, wyzyskiwanemu - wyzyskiwanemu. Demokracja burżuazyjna - demokracja kłamliwa, fałszywa i okrojona - wszystkimi sposobami popiera i zapewnia panowanie i wszechwładzę kapitalizmu. Gdyby nie walka klasy robotniczej, demokracja burżuazyjna przekształciłaby w niewolników ludzi w pobawionych praw nie wolności kaptu.

Aby wyzwolić masy pracujące, Wielka Rewolucja Październikowa rozbiła do szesnastu burżuazyjny na chine państwową i na jej miejsce utworzyła nowe, radzieckie państwo socjalistyczne. Od tego czasu, w warunkach powszechnego kryzysu kapitalizmu, historyczna ograniczoność demokracji burżuazyjnej, jej nieuleczalne choroby zaczęły jeszcze wyraźniej wychodzić na jaw.

Rewolucyjni marksiści zawsze twierdzili, że legenda o tzw. czystej demokracji jest nieczym innym, jak parawanem służącym do zamaskowania dyktatury burżuazji. Nie ma „demokracji w ogóle”, jak nie ma również „dyktatury w ogóle”. Lenin powiedział, że każda władza jest dyktaturą i każda dyktatura posiada treść klasową. Jednakże dyktatura nie oznacza likwidacji demokracji dla tej klasy, która dyktaturę tę realizuje. Oznacza ona natomiast bezwzględnie likwidację demokracji (lub istotnie jej ograniczenie) dla tej klasy, wobec której lub przeciw której dyktatura jest realizowana. Tak więc dyktatura burżuazji jest demokracją dla burżuazji i brakiem demokracji dla proletariatu i mas pracujących. Dyktatura proletariatu jest demokracją dla przytłaczającej większości tj. dla wszystkich ludzi pracy oraz brakiem demokracji dla mniejszości tj. dla burżuazji.

Dyktatura proletariatu najwyższym typem demokracji

Dyktatura proletariatu jest najwyższym typem demokracji, który zmierza do likwidacji klas wyzyskiwanych i do zbudowania społeczeństwa komunistycznego. Z chwilą gdy w Związku Radzieckim alikwidowane zostały klasy wyzyskujące, demokracja radziecka stała się demokracją Powszechną. Osiągnięta została jedność moralno-polityczna społeczeństwa radzieckiego, państwowostwo i społeczeństwo stało się bardziej elastyczne, bardziej pojętne. Taka będzie w zasadzie również droga krajów demokracji ludowej, gdzie, z chwilą likwidacji klas wyzyskiwających i zbudowania socjalizmu, nastąpi pełny rozkwit demokracji socjalistycznej.

Partia komunistyczna w ZSRR idzie do wyborów w jednolitym bloku, w ścisłym sojuszu z bezpartyjnymi robotnikami, chłopstwem i inteligencją. Oznacza to, że kandydaci na deputowanych są w ZSRR wspólni zarówno dla komunistów jak i dla bezpartyjnych. Blok komunistów i bezpartyjnych jest w ZSRR sprawą naturalną i niezwykle żywotną, jest wyrazem nierozdzielnej jedności mo ralne-politycznej i bezgranicznego zaufania do partii bolszewickiej, której polityka jest zasadniczą podstawą ustroju radzieckiego, której polityka uczyniła państwo radzieckie najwzajemnym na świecie.

Olbrzymie zdobycze socjalizmu w ZSRR

Wielkie zdobycze socjalizmu w ZSRR głównymi czynnikami wpisane zostały do Konstytucji Stalinskowej, której główną podstawę stanowią zasady socjalizmu: socjalistyczna własność ziemi, lasów, fabryk, zakładów przemysłowych oraz innych narzędzi i środków produkcji; likwidacja wyzysku i klas wyzyskiwanych; likwidacja gędy większości i zbytku inierozności; likwidacja bezrobocia; praca jako obowiązek i punkt honoru dla każdego zdolnego do pracy obywatela. Ustawy radzieckie, sam ostrój socjalistyczny nie tylko głoszą, ale i Gwarantują każdemu obywatelowi prawo do pracy, prawo do odpoczynku, prawo do wykształcenia.

Po wojnie Związek Radziecki poniósł niezwykle ciężkie straty, w krótkim okresie czasu znacznie przokroczył przedwojenny poziom produkcji. W roku 1949 globalna produkcja całego przemysłu radzieckiego przewyższała o 41 procent produkcję przedwojenną 1940 roku. Rozwój przemysłu socjalistycznego i socjalistycznej gospodarki rolnej doprowadził do znacznego polepszenia sytuacji materialnej mas pracujących. Rząd radziecki dwukrotnie

po wojnie obniżył ceny, co przyniosło ludności korzyść na sumę 157 miliardów rubli. W roku 1949 sprzedano ludności o 20 procent towarów więcej, niż w roku 1948. Dochody pracowników fizycznych i umysłowych w tym samym okresie wzrosły o 12 procent, w porównaniu z r. 1940 - o 24 proc. Jeśli uwzględnić, że w okresie pięcioletnim stalinowskim - od r. 1928 do r. 1940 - roczny fundusz płac robotniczych pracowników fizycznych i umysłowych w ZSRR wzrósł dwudziestokrotnie, a przeciętny zarobek roczny - sześciokrotnie, że 4,6 razy wzrosła ilość towarów sprzedanych ludności, to można sobie wyobrazić, jak wielkich zmian dokonała władza radziecka w sytuacji prostego człowieka pracy. Rewolucja Radziecka, mówi Towarzysz Stalin, jest „jedyną, która nie tylko rozbiła kajdany kapitalizmu i dała ludowi wolność, lecz również zdołała jeszcze dać ludowi materialne warunki zamożnego życia”.

Prawo dźwigni władzy w krajach kapitalistycznych

W zupełnie innych warunkach materialnych żyje masy pracujące w krajach kapitalistycznych. Panuje tam prawo dźwigni, prawo ograniczenia klasy robotniczej i chłopstwa. Miliony ludzi w ogóle są pozbawione możliwości pracy. W krajach kapitalistycznych istnieje obecnie ponad 40 milionów bezrobotnych, w tej liczbie w najbardziej rozwiniętych i „przodujących” wśród tych krajów - w USA 14 milionów. Kapitaliści usiłują przerzucić brzemień dotrzymującego kryzysu ekonomicznego na barki mas pracujących, zniżając realną wartość zarobków, zmniejszając wyzysk. Na masy pracujące, stanowiące w USA około 80 procent ludności, przypadało w przededniu wojny zaledwie 44,4 proc. dochodu narodowego. Pęta głodu i niedocy raz bardziej zaciska się na szyi prostego człowieka pracy. W porównaniu z okresem przedwojennym, jak wynika ze świadomego zniżonych danych, ceny detaliczne artykułów spożywczych wzrosły: w USA - prawie trzykrotnie, w Anglii - dwukrotnie, we Francji i Włoszech - kilkudziesięć razy, sytuacja mas pracujących pogarsza się katastrofalnie w rezultacie wyścigu zbrojeń. W USA 71 proc. budżetu państwowego przypada na potrzeby wojskowe, a tylko 1 proc. na oświatę i 1 proc. na ochronę zdrowia. W Stanach Zjednoczonych w istocie rzeczy nie ma ubezpieczeń społecznych i utrata zdolności do pracy jest równoznaczna ze śmiercią głodową.

W jeszcze cięższych warunkach żyją ludy kolonialne i krajów zależnych. Jedynie w demokracji socjalistycznej, gdzie zlikwidowany zostaje na zawsze wyzysk i nierówność ekonomiczna, istnieje prawdziwa wolność polityczna, wolność osobista. W Kra

Proces Grazianiego

RYM (PAP). - Dnia 23 lutego rozpoczął się przed trybunałem wojskowym w Rzymie drugi proces b. marszałka Rodolfo Grazianiego - b. ministra obrony Włoch faszystowskich i dowódcy wojsk włoskich, po zostających na służbie u hitlerowców w czasie okupacji Włoch północnych w latach 1943-1945.

Przyjaźń z ZSRR jest podstawą polityki zagranicznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Oświadczenie ministra Dertingera na posiedzeniu niemieckiej Izby Ludowej

BERLIN (PAP). - Na plenarnym posiedzeniu Izby Ludowej minister Spraw Zagranicznych Georg Dertinger złożył oświadczenie w sprawie polityki zagranicznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Min. Dertinger podkreślił, że polityka Stanów Zjednoczonych dąży do całkowitego opanowania Niemiec Zachodnich.

„Po 5 latach od podpisania układu poczdamskiego - powiedział min. Dertinger - i po dokonaniu przez nas ród niemiecki poważnych wysiłków w kierunku demokratyzacji, żądanie zawarcia traktatu pokojowego z całym Niemcami znajduje pomoc i poparcie tego potężnego obozu pokoju”.

„W swej depeście z okazji utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej - powiedział minister Dertinger - Generalissimus Stalin stwierdził, że przyjaźń niemiecko-radziecka stanowi gwarancję pokoju w Europie. Właśnie dlatego, że polityka zagraniczna Niemieckiej Republiki Demokratycznej dąży przede wszystkim do zabezpieczenia pokoju, - przyjaźń ze Związkiem Radzieckim jest punktem wyjściowym i kamieniem węgielnym całej naszej orientacji w polityce zagranicznej”.

NIE MOŻE BYĆ DRUGI DO POKOJU BEZ PRZYJAŹNI ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM. Przyjaźń ta otwiera narodowi niemieckiemu drogę do przyjaźni z narodami krajów demokracji ludowej i ze wszystkimi narodami milującymi pokój. Ta polityka przyjaźni otwiera także drogę do rozwoju gospodarczego naszego narodu”.

Minister Dertinger podkreślił następująco, że narzucając Niemcom przez

ju Rad równouprawnienie obywateli, bez różnic płci, rasy i narodowości, jest rzeczywiste, a nie formalne. „DEMOKRACJA PROLETARIACKA - PISAŁ LENIN - JEST MILION RAZY BARDZIEJ DEMOKRACJĄ, NIŻ WSZELKA DEMOKRACJA BURŻUAZYJNA; WŁADZA RADZIECKA JEST MILION RAZY BARDZIEJ DEMOKRACJĄ, NIŻ NAJBARDZIEJ DEMOKRACJĄ REPUBLIKA BURŻUAZYJNA.”

Demokracja socjalistyczna gwiazdą przewodnią międzynarodowego proletariatu

Szczególne jasrawo występuje wyższość demokracji socjalistycznej i podstawowe wady demokracji burżuazyjnej w czasie wyborów. Dowody tego widoczne są każdemu zwłaszcza dzisiaj, gdy odbywają się przygotowania do wyborów do Rady Najwyższej ZSRR i odbyły się wybory do parlamentu angielskiego. Rada Najwyższa ZSRR to naprawdę najwyższy organ władzy w kraju, podczas gdy parlament angielski wykonuje jedynie rolę faktycznych gospodarzy kraju - kapitalistów. Wybory do Rady Najwyższej ZSRR odbywają się bez jakichkolwiek cenów i ograniczeń, są one powszechne, bezpośrednie, równe i tajne. W wyborach do parlamentu angielskiego w ogóle nie brała udziału ludność imperium brytyjskiego, o którego sprawach parlament usiłuje decydować. System wyborczy w USA zawiera przeszło 60 różnych ograniczeń. Nie jest przypadkiem, że w r. 1948 w wyborach na prezydenta i do kongresu w ogóle nie głosowała jedna trzecia wyborców.

Figurym listkiem demokracji burżuazyjnej imperialiści maskują potworne zamiary, plany wyzrobienia całych narodów. Obecnie nawet demokracja okrojona, ograniczona nie odpowiada już Wall-Street, który w szybkim tempie faszyzuje Amerykę i odradza faszyzm w Europie i Ja

Nota węgierska do rządu USA i W. Brytanii

(Dokończenie ze str. 1-a)

Nota werbalna złożona w poselstwie brytyjskim w Budapeszcie stwierdza, że proces Geigera i jego współników wykazał, iż major Edgar Sanders, agent wywiadu brytyjskiego był jednym z aktywnych uczestników działalności szpiegowskiej i sabotażowej oskarżonych. Sanders na rozprawie przyznał się do uprawiania szpiegostwa politycznego i gospodarczego, oraz do sabotażu w przedsiębiorstwie „Standard”, co naraziło węgierską gospodarkę narodową na znaczne szkody.

Poselstwo brytyjskie w Budapeszcie wykazało żywe zainteresowanie losem Sandersa interweniując wielokrotnie w jego sprawie m. in. występując aż 12 not. Liczne te interwencje utrzymane w niezwykle tonie, niewątpliwie miały na celu zapewnienie oskarżonemu u przywilejowanego położenia. Rząd angielski nie cofnął się nawet przed tym, aby w formie represji za aresztowanie Sandersa zerwać angielsko-węgierskie rokowania handlowe.

Wobec tego, że proces Geigera i jego współników dowiódł niezbicie, że środki zastosowane przez władze węgierskie wobec Sandersa, jako szpiega i sabotażysty, były całkowicie uzasadnione, rząd węgierski zapytuje, czy rząd brytyjski nie uważa, że byłoby słuszne, gdyby zrewidował swe oświadczenie w sprawie zawieszenia angielsko-węgierskich rokowań handlowych?

W tekście przewodu sądowego - głosi dalej nota węgierska - do wiedziono, że działalność grupy szpiegów i sabotażystów czynnie popierał nieliczny pracownik poselstwa brytyjskiego w Budapeszcie, Sanders przyznał, że przekazywał informacje szpiegowskie m. in. w następstwie ataku wojskowego, ataku handlowemu, ataku lotniczemu, oraz ataku prasowemu.

W związku z tym, że dwóch spośród wymienionych wyżej pracowników poselstwa brytyjskiego - zastępcy atache wojskowego ppłk. Capron i atache handlowy - Sauthby nadal pracują w poselstwie brytyjskim, rząd węgierski zapytuje

poni. Tylko w ten sposób można ocenić nagonkę przeciwko działaczom demokratycznym w USA, antykomunistyczne przesładowania policyjne we Francji i Włoszech, popieranie hitlerowców w Niemczech i zbrodniczy wojenny w Japonii. Modne stały się przemówienia i artykuły, wzywające do wymordowania możliwie jak największej liczby. Dla komunistów, dla klasy robotniczej nie jest objętne, w jakich warunkach prowadzić mają walkę społeczną. Dlatego też zdecydowanie występują przeciwko faszyzacji i militarystyce, skupiając wokół siebie w obozie pokoju wszystkich prawdziwych demokratów.

Klasa robotnicza, partie komunistyczne wiedzą, że wyzwolenie ludkości spod jarzma kapitalizmu prowadzi przez demokrację socjalistyczną. Przykład Związku Radzieckiego, przykład krajów demokracji ludowej w Europie i w Azji jest gwiazdą przewodnią dla całego międzynarodowego ruchu robotniczego.

Apel Światowego Kongresu Obrońców Pokoju zaaprobowany jednomyślnie przez parlamenty Węgier i Czechosłowacji

PRAGA (PAP). - Agencja CTK na dała tekst uchwalonej przez czechosłowackie Zgromadzenie Narodowe rezolucji, popierającej apel Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju do parlamentów wszystkich krajów. Rezolucja stwierdza na wstępie, że daje wyraz woli milionów Czechów i Słowaków, którzy żądają pokoju i potępiają surowo zbrodniozą akcję podżegania wojennych.

Zgromadzenie Narodowe Republiki Czechosłowackiej w zrodzie ze Stałym Komitetem Światowego Kongresu Obrońców Pokoju domaga się:

- 1. Zaprzestania prowadzonego przez imperialistów wyścigu zbrojeń, potępienia podżegania do wojny i przygotowywania nowej wojny, do której dąży imperialiści.

2. Zakazu produkcji i stosowania broni atomowej oraz innych środków masowej zagłady.

3. Zaprzestania krwawych wojen kolonialnych we Wietnamie, na Malajach i w innych krajach świata.

4. Zaprzestania prób odrodzenia nazizmu i faszyzmu w Niemczech zachodnich oraz zaniechania polityki odbudowy Niemiec zachodnich jako bazy wojennej w Europie Środkowej.

5. Zaprzestania przesładowań w sto-

sunku do bojowników o pokój w krajach kapitalistycznych, w koloniach i półkoloniach.

6. Usunięcia napięcia na świecie przez zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych, która powinna wykonywać ponownie swą pieczętowaną rolę.

Rząd czechosłowacki wspólnie z rządem innych państw demokracji ludowej od dawna już dąży do urzeczywistnienia tych zasad, w szczególności przez popieranie konsekwentnej polityki, którą rząd Związku Radzieckiego nieugięcie prowadzi od chwili socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

BUDAPESZT (PAP). - W środę odbyło się uroczyste posiedzenie Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej, pod przewodnictwem Arpada Szakasitsa.

Na posiedzeniu obecni byli członkowie rządu węgierskiego z premierem Dobi na czele, członkowie Krajowej Rady Pokoju z przewodniczącym delegacji Joboru na czele, oraz delegacja posłów Zgromadzenia Narodowego.

Przewodnicząca delegacji Krajowej Rady Pokoju Joboru wygłosiła przemówienie, w którym podkreśliła, że Węgierski Komitet Pokoju na specjalnym posiedzeniu w ubiegłym tygodniu, zaaprobował jednomyślnie apel Stałego Komitetu Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju. Komitet przedkłada apel prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej do zatwierdzenia.

W zakończeniu Joboru podkreśliła, że propozycje Kongresu Zwolenników Pokoju stanowią bojowy program potężnego międzynarodowego obozu pokoju.

W odpowiedzi przewodniczący Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej Szakasits oświadczył, że cały naród węgierski solidaryzuje się z apelem Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju oraz dumny jest i szczęśliwy, że może kroczyć pod przewodnictwem Związku Radzieckiego w pierwszych szeregach światowego obozu pokoju.

Następnie prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej uchwaliło jednomyślnie rezolucję, w której w imieniu całego węgierskiego ludu pracującego bierze na siebie uroczyste zobowiązanie, iż popierać będzie i wykonywać wszystkie postanowienia Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju.

Rząd węgierski zapytuje czy rząd brytyjski uważa za słuszne aby w jego poselstwie w Budapeszcie pracowali 43 obywateli węgierskich, którzy są wrogami węgierskiej demokracji ludowej?

8 numer czasopisma „O trwałe pokój, o demokrację ludową!”

BUKARESZT (PAP). - Ukazał się nowy 8 numer czasopisma „O trwałe pokój, o demokrację ludową!” - organu Biura Informacyjnego partii komunistycznych i robotniczych.

Artykuł wstępny pt. „Demokracja socjalistyczna - najwyższym typem demokracji” podkreśla, że rewolucyjni marksiści obalili legendę o tzw. czystej demokracji, która jest nieczym innym jak parawanem dla zamaskowania dyktatury burżuazji.

Pod wspólnym tytułem „Na całym świecie wzmaga się potężny ruch w obronie pokoju” pismo za miesiąc korespondencje z szeregu krajów oświetlające przebieg i narastanie akcji pokojowej na świecie.

W obszernym streszczeniu czasopisma podaje referat sekretarza ge-

Dolary dla kata Franco



czyli: karmienie faszystowskiej ropuchy

Apel Światowego Kongresu Obrońców Pokoju zaaprobowany jednomyślnie przez parlamenty Węgier i Czechosłowacji

PRAGA (PAP). - Agencja CTK na dała tekst uchwalonej przez czechosłowackie Zgromadzenie Narodowe rezolucji, popierającej apel Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju do parlamentów wszystkich krajów. Rezolucja stwierdza na wstępie, że daje wyraz woli milionów Czechów i Słowaków, którzy żądają pokoju i potępiają surowo zbrodniozą akcję podżegania wojennych.

Zgromadzenie Narodowe Republiki Czechosłowackiej w zrodzie ze Stałym Komitetem Światowego Kongresu Obrońców Pokoju domaga się:

- 1. Zaprzestania prowadzonego przez imperialistów wyścigu zbrojeń, potępienia podżegania do wojny i przygotowywania nowej wojny, do której dąży imperialiści.

2. Zakazu produkcji i stosowania broni atomowej oraz innych środków masowej zagłady.

3. Zaprzestania krwawych wojen kolonialnych we Wietnamie, na Malajach i w innych krajach świata.

4. Zaprzestania prób odrodzenia nazizmu i faszyzmu w Niemczech zachodnich oraz zaniechania polityki odbudowy Niemiec zachodnich jako bazy wojennej w Europie Środkowej.

5. Zaprzestania przesładowań w sto-

sunku do bojowników o pokój w krajach kapitalistycznych, w koloniach i półkoloniach.

6. Usunięcia napięcia na świecie przez zawarcie paktu pokoju między wielkimi mocarstwami w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych, która powinna wykonywać ponownie swą pieczętowaną rolę.

Rząd czechosłowacki wspólnie z rządem innych państw demokracji ludowej od dawna już dąży do urzeczywistnienia tych zasad, w szczególności przez popieranie konsekwentnej polityki, którą rząd Związku Radzieckiego nieugięcie prowadzi od chwili socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

BUDAPESZT (PAP). - W środę odbyło się uroczyste posiedzenie Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej, pod przewodnictwem Arpada Szakasitsa.

Na posiedzeniu obecni byli członkowie rządu węgierskiego z premierem Dobi na czele, członkowie Krajowej Rady Pokoju z przewodniczącym delegacji Joboru na czele, oraz delegacja posłów Zgromadzenia Narodowego.

Przewodnicząca delegacji Krajowej Rady Pokoju Joboru wygłosiła przemówienie, w którym podkreśliła, że Węgierski Komitet Pokoju na specjalnym posiedzeniu w ubiegłym tygodniu, zaaprobował jednomyślnie apel Stałego Komitetu Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju. Komitet przedkłada apel prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej do zatwierdzenia.

W zakończeniu Joboru podkreśliła, że propozycje Kongresu Zwolenników Pokoju stanowią bojowy program potężnego międzynarodowego obozu pokoju.

W odpowiedzi przewodniczący Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej Szakasits oświadczył, że cały naród węgierski solidaryzuje się z apelem Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju oraz dumny jest i szczęśliwy, że może kroczyć pod przewodnictwem Związku Radzieckiego w pierwszych szeregach światowego obozu pokoju.

Następnie prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej uchwaliło jednomyślnie rezolucję, w której w imieniu całego węgierskiego ludu pracującego bierze na siebie uroczyste zobowiązanie, iż popierać będzie i wykonywać wszystkie postanowienia Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju.

Rząd węgierski zapytuje czy rząd brytyjski uważa za słuszne aby w jego poselstwie w Budapeszcie pracowali 43 obywateli węgierskich, którzy są wrogami węgierskiej demokracji ludowej?

8 numer czasopisma „O trwałe pokój, o demokrację ludową!”

BUKARESZT (PAP). - Ukazał się nowy 8 numer czasopisma „O trwałe pokój, o demokrację ludową!” - organu Biura Informacyjnego partii komunistycznych i robotniczych.

Artykuł wstępny pt. „Demokracja socjalistyczna - najwyższym typem demokracji” podkreśla, że rewolucyjni marksiści obalili legendę o tzw. czystej demokracji, która jest nieczym innym jak parawanem dla zamaskowania dyktatury burżuazji.

Pod wspólnym tytułem „Na całym świecie wzmaga się potężny ruch w obronie pokoju” pismo za miesiąc korespondencje z szeregu krajów oświetlające przebieg i narastanie akcji pokojowej na świecie.

W obszernym streszczeniu czasopisma podaje referat sekretarza ge-

Apel tow. Markiewki wyzwolił nowe siły twórcze

POTEŻNY ZRYW PRACY

całej polskiej klasy robotniczej Województwo łódzkie nie pozostaje w tyle

Apel, rzucony przed kilku tygodniami przez górnika tow. Markiewkę, wyzwolił nowe siły twórcze polskiej klasy robotniczej. Idąc w ślady tow. Markiewki, robotnik polski jeszcze raz wykazuje swój nowy, socjalistyczny stosunek do pracy, jeszcze raz daje wyraz prawdzie, że czuje się on i jest pełnoprawnym gospodarzem swego zakładu pracy.

Polskie masy pracujące dobrze rozumieją, że droga do dobrobytu, droga do podniesienia stopnia życia polskiego świata pracy prowadzi poprzez coraz lepsze osiągnięcia produkcyjne. Dlatego też inicjatywa tow. Markiewki, przyspieszenia wykonania planów produkcyjnych, znalazła w całym kraju tak wielu naśladowców.

Wkład województwa łódzkiego

W tym nowym, potężnym zrywie polskiej klasy robotniczej, nie pozostaje w tyle i województwo łódzkie. Dziś trudno jeszcze pokusić się o podsumowanie wyników rozpoczętej przed kilku tygodniami na naszym terenie akcji podejmowania zobowiązań, gdyż bez przerwy napływają one w coraz większej ilości. Niemniej można już teraz stwierdzić, że zobowiązania skrótowe okresu wykonywania planów, podejmowane po częściowo indywidualnie przez najbardziej uświadomionych, przede wszystkim robotników, nabierają obecnie charakteru masowego. Nie ma dnia, żeby w województwie łódzkim, w którym, by apel tow. Markiewki pozostał bez echa. Zobowiązania, wnoszone na zobowiązania tow. Markiewki, zostały do dnia dzisiejszego podjęte niemal we wszystkich większych zakładach przemysłowych naszego województwa.

Ćwierć wieku radiofonii polskiej

W lutym tego roku miało 25 lat od uruchomienia pierwszej w Polsce stacji nadawczej. Była to eksperymentalna radiostacja, mocy 0,5 kW w antenie, zamontowana w fabryce Polskiego Tow. Radiotechnicznego w Warszawie.

Napływ zobowiązań

Na apel tow. Markiewki odpowiedzieli więc między innymi włókiennicze Pabianice, Tomaszowa, Zgierz, Zduńskiej Woli, oddział hutnicy Piotrkowa, i metalowcy Radomska. Ulepszyć swą pracę, osiągnąć w krótszym czasie lepsze wyniki, postanowili robotnicy, zatrudnieni bezpośrednio w procesie produkcyjnym. Niejednokrotnie są to bardzo poważne zobowiązania, przewidujące podniesienie na przeciąg sześciu, a często i więcej miesięcy, stopnia wykonania bazy produkcyjnej do 125 proc., jak na przykład zobowiązania tkaczy w PZPB w Pabianicach tow. Heleny Michalak. Robotnicy różnych oddziałów produkcyjnych „Boruty” w Zgierzu będą wykonywać swe plany w granicach od 101 do 120 proc. W ślad za robotnikami podjęli podobne zobowiązania także robotnicy pomocniczy.

Apel tow. Markiewki znalazł na terenie województwa łódzkiego również oddźwięk w szeregach pracowników uspołecznionego handlu. Tak więc napływały już pierwsze rezolucje zalg hurtowni i podhurtowni Centrali Spożywców. W Tomaszowie, Łasku, Radomsku, Głownie, Kalinie, Piotrkowie, Zgierzu, Wieluniu, Sieradzu, Końskich, Pabianicach, Koluszach i Skierzniewicach pracownicy Centrali Spożywców postanowili zmniejszyć koszty handlowe swych placówek w granicach od 0,5 proc. do 5 proc., a jednocześnie skrócić cykl obrotowy towarów, na cztery z 21 na 18 dni.

Doniosła rola organizacji partyjnej

Dotychczasowe doświadczenie przebiegu akcji podejmowania zobowiązań w śladem tow. Markiewki mówi, że przebiega ona sprawnie

nie tam, gdzie organizacja partyjna potrafi odpowiednio zmobilizować załogę i uświadomić jej o znaczeniu podejmowanych zobowiązań, o znaczeniu realizacji tych zobowiązań zarówno dla całej naszej gospodarki narodowej, jak i dla robotników.

I właśnie z winy niektórych organizacji partyjnych akcja ta nie wszędzie przebiega sprawnie. W PZPB w Pabianicach, na przykład, w największym zakładzie województwa, nie odczuwa się jeszcze dostatecznego skupienia wysiłków, mimo, że pod względem przygotowań organizacyjnych zrobiono tam wiele. Niejednokrotnie też zachodzi konieczność udzielenia pomocy robotnikom, którzy pragną podjąć zobowiązania, sami nie potrafią ująć ich liczbowo. Jeśli pomocy tej nie udzieliła czynnik administracyjny, jeśli nie zainteresują się tym organizacje partyjne, wówczas, jak na przykład w PZPB Nr 31 w Zgierzu, podjęte zobowiązania mają tylko charakter deklaracyjny, nie są poparte rzeczowymi wyliczeniami.

Przed organizacjami partyjnymi województwa łódzkiego stoi obecnie zadanie umasowienia w jeszcze większym stopniu, niż dotychczas, akcji podejmowania zobowiązań. Szczególną uwagę trzeba zwrócić na zakłady mniejsze, podlegające Dystryktowi Przemysłu Miejscowego. Na tym terenie

organizacje partyjne nie wykazały dotychczas dostatecznej inicjatywy. Trzeba, by do tej nowej formy współzawodnictwa włączyli się w większym niż dotychczas stopniu pracownicy handlu.

Kontrola wykonywania zobowiązań

Jednocześnie już teraz wysuwa się zagadnienie kontroli wykonywania podjętych zobowiązań. Jest to poważne zadanie, stojące przed organizacjami partyjnymi. Ustawiczna kontrola przyczyni się nie tylko do zapobieżenia wszelkim ewentualnym trudnościom w wykonaniu, ale jednocześnie sprawi, że rezultaty mobilizacji szerokich mas robotniczych wokół twórczych zadań zostaną u trwałe.

Trzeba, by każda organizacja partyjna, by każdy aktywista partyjny w pełni uświadomił sobie, jak wielkie znaczenie posiada wyzwolona obecnie twórcza inicjatywa świata pracy. Droga uzyskiwania coraz lepszych wyników produkcyjnych, przyspieszając wykonywanie planów — przybliżamy chwilę urzeczywistnienia socjalizmu w naszym kraju, przyczyniamy się do ustaleń podnoszenia stopnia życiowej ogółu pracujących.

Kto ponosi odpowiedzialność za niewykonanie zobowiązań oszczędnościowych w PZPW Nr 1?

14 stycznia br. pojawiła się w prasie wiadomość, że 4 zespoły z PZPW Nr 1, odpowiadając na apel tow. Walszczyka, podjęły zobowiązania oszczędnościowe. Każdy z nich postanowił zmniejszyć o kilka deków dzienną liczbę odpadków.

Gdy po upływie miesiąca sprawdzono no oszczędności, poczynione przez tkaczy, okazało się, że zobowiązania te nie zostały dotrzymane. Żaden zespół nie wypełnił warunków podjętego współzawodnictwa.

Fakt ten zastanawia tym bardziej, że są to w PZPW Nr 1 zespoły produkcyjne zarówno pod względem ilości, jak i jakości swej produkcji, które jak dotychczas z zobowiązań w zakresie podniesienia wydajności pracy i podniesienia odsetka pierwszego gatunku, wywiązywały się bez zarz.

H. S.

Co więcej było powodem tego niewykonania we współzawodnictwie oszczędnościowym?

Przyczyny obiektywne

Dają się więc odczuć różne przyczyny obiektywne. Kierownictwo tkalni wysuwa je na pierwszy plan, chcąc jakby zakryć właściwy obraz całej tej sprawy. Na niektórych krośnach zachodziły nieprzewidziane zmiany artykułów. W zespołe Kukulaka, na przykład, z cienkiego szewiutu przeszli tkacze na grubość towar płaszczowy, co wpłynęło na zwiększenie ilości odpadków. Z winy Wydziału Zaopatrzenia przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Włókiennego zdarzyły się w tkalni częste postoje krośnia. Trzeba było nieraz przesuwać tkaczy z jednych warsztatów na drugie. Taka sytuacja, oczywiście, nie ułatwiała śledzenia rozwoju współzawodnictwa oszczędnościowego.

Tkacze wymieniają jeszcze jedną trudność, a mianowicie, że jakość przędzy wełnianej, osnowowej, z której trzeba wyciągać wiele pęków i niedopzędów, co zwiększa odsetek odpadków. Tow. tow. Michalik i Krauze, tkacze zespołu tow. Szpakowskiego skarżą się na zbyt krótkie osnowy, nieraz zaledwie wystarczające na wyrobienie dwóch sztuk. A wiadomo przecież, że przy zakończeniu osnowy trzeba pozostawić przy wal-

To i tamto

Zawodne chwytły



Procesy Rajka i Kostowa stały się, jak to całemu światu wiadomo, wielką kompromitacją dla wywiadu amerykańskiego, demaskując jego cele i metody. Taką samą kompromitacją dla szpiegów USA był toczyący się ostatnio w Budapeszcie proces Fogelera, oraz szereg innych afer szpiegowskich w różnych krajach demokratycznych. Zamieszany tymi niepowodzeniami i skandalami Departament Stanu zorganizował nawet niedawno, jak pamiętamy, szereg dyplomatów amerykańskich w Londynie, na którym omawiano problem „usprawnienia”

szpiegowskiej USA na wschodzie i południowym wschodzie Europy. Uchwaly tej „dyplomatycznej” konferencji otryły się, oczywiście, mrokiem „tajemnicy urzędowej”. Jak świadczą jednak niektóre fakty, wywiad amerykański, pod wpływem „usyp” i porażek, nie tylko nie „udokonał” i nie „usprawnił” swych metod, lecz przeciwnie, stosuje chwytły coraz bardziej przewidywane, brutalne i gangsterskie.

W Austrii np. rozpowszechnione są obecnie szeroko — wiadomości o lokalnej organizacji Partii Komunistycznej i wykradanie stamtąd zawartości szaf, biurka itp. Jak „żelazny” schwyty przy jednej z takich „operacji” w Wiedniu niejaki Zofke, działał on z polecenia i na rachunek wywiadu amerykańskiego, który do dyspozycji uczestników wyprawy oddał nawet auto, opatrzone gwiazdą szpiegów. Mimo to wyprawa skończyła się niepowodzeniem.

Trudno ułamać rozumieć, czego szukają agenci wywiadu amerykańskiego w lokalach partii komunistycznych. Nie znajdują tam przecież ani żadnego „protokołu M”, ani warstwa z dokarami, ani... bomb atomowej czy wodonowej. Znaleźć mogą jedynie okazje do nowej kompromitacji własnej i swoich szefów, do nowego ujawnienia bezceremonialności i niegodziwości metod stosowanych przez zamorskie centra szpiegowskie w walce z wolnościowymi i postępowymi prądami ludzkości.

Nie można sobie wyobrazić, by w tej walce, której wynik przesądzony jest stanowczo na niekorzyść dogorywającego ściana ucisku i wyzysku kapitalistycznego, mogli odnieść jakiegokolwiek sukcesy i spiedzy, choćby auto w dolarach opłoceni. A już żaden człowiek o zdrowych zmysłach nie uwierzy, że droga do tych upragnionych, lecz wodniczych sukcesów wywiadowców prowadzi poprzez oszpecanie kradzieże i oszpeca, godnie zrealizowaną i... gangsterską.

H. S.

Wszystkie te przeszkody wynikały z nierównowagi dostawy surowca, co już od pewnego czasu było utrapieniem „Wełnianej Jedynki”, wynikającym z winy Centralnego Zarządu Przemysłu Włókiennego. Oto przyczyny obiektywne, utrudniające pełną realizację zobowiązań. Istniały jednak i inne, głębsze powody.

Któż, którzy zdecydowali się pójść w ślady tow. Walszczyka, zgrupowani w 4 zespołach pod kierownictwem tkaczy najwyższej jakości, tow. tow. Szpakowskiego, Kukulaka, Ciszewskiej i Millera, przy pomocy kierownictwa tkalni obliczyli sobie, ile odpadków dają obecnie i ile mogą zaoszczędzić w ciągu dnia. Odpadki zostały wyważone, każdy zastanowił się, o ile może zmniejszyć ich ilość. I to właściwie stanowiło jedyny moment w całym tym współzawodnictwie, kiedy kierownictwo tkalni omawiało to zagadnienie wspólnie z tkaczami. Potem już, gdy zobowiązanie podpisano, gdy zostało umieszczone „na papierze”, poszło w niepamięć. Nie interesowały się nim więcej ani kierownictwo tkalni, ani dyrekcja zakładów, ani organizacja pod-

Zobowiązanie pozostało „na papierze”

Fakt, który nastąpił w PZPW Nr 1 wykazał niezbicie, że w zakładach tych zobowiązania oszczędnościowe nie zostały potraktowane poważnie. Czynniki kierownicze i organizacja podstawowa nie potrafiły zmobilizować tkaczy do pełnego wykonania zobowiązań i nie zajęły się ustaleniem sposobów, umożliwiających dokładną ocenę ich wykonania drogą ścisłych i skrupulatnych obliczeń. Trzeba było się zastanowić nad możliwością ważenia z osobną odpadków każdego tkacza. Trzeba było zainteresować się wcześniej pracą, tych 4 zespołów i przypomnieć im o podjętych zobowiązaniach. Tak się jednak nie stało. Nad wykonaniem zobowiązań nie czuwał nikt.

Odpowiedzialność za wykonanie zobowiązań

Wypadek, o którym piszemy, powinien być przestrożą dla wszystkich zakładów pracy, w których podejmowane są zobowiązania produkcyjne. Żadne z tych zobowiązań nie może figurować tylko na papierze. Za wykonanie ich jest odpowiedzialny nie tylko robotnik, lecz również kierownictwo zakładu oraz organizacja podstawowa i rada zakładowa, które to czynniki winny pieczołowicie czuwać nad wykonaniem zobowiązań. O tych nie podlegających dyskusji sprawach trzeba pamiętać szczególnie obecnie, gdy masowo podejmowane są długofalowe zobowiązania zainicjowane przez tow. Markiewkę.

Z. Sawicka
korespondent fabryczny z PZPB w Rudzie Fab.

H. Sam.

Skrócenie cyklu produkcyjnego w „Dziewiarskiej Szóstce”

W „Dziewiarskiej Szóstce” panuje niezwykłe ożywienie. Nie dzienne — przeprowadzka. Maszyny przenoszone są z III-go piętra na parter, do świetlicy wyremontowanej sali, w której dawno nie miały miejsca. Zaledwie została zmieniona na olejno sufity sal i łagodnie odbiły światło jarzeniowych lamp. Umieszczone w ścianie nowe aparaty grzejniki będą dostarczać ciepła, a 4 potężne wentylatory usuną za nieczyszczone powietrze z sali. Przejmnie będzie tutaj pracować.

Dziewiarze troskliwie pomagają przy przewożeniu swych maszyn, chroniąc je przed uszkodzeniem. Wszyscy zdają sobie sprawę, że przynosiny trzeba przeprowadzić szybko i ostrożnie. Ostrożnie — bo uszkodzenie maszyny może się później odbić ujawnie na produkcji, a szybko, żeby krajalnia i szwalnia nie miały postój z powodu przeprowadzki. Na razie oddziały te mają zapasy i postój im nie grozi. Lecz dziewczęta mimo to przywiązały jeden drugiego.

Dzięki tej przeprowadzce w PZPB Nr 6 niegdyś skrócenie cyklu produkcyjnego. Dawniej cała masa przędzy wędrowała z parteru na trzecie piętro do maszyn dziewiarskich. Zaledwie została wyprodukowana dzianina wnet musiano ją zwozić na dół do wykończalni. Po wykończeniu własnego dzianiny znów na parterze i drugie piętro do krojowni oraz szwalni. W ten sposób towar przechodził kilka zbędnych tras co się dawno szczególnie odczuć wówczas, kiedy jeszcze nie było windy. Obecnie prace stają się o wiele sprawniejsze. Znajdująca się na parterze cwiartka będzie się teraz mieścić o bok dziewiarni. Zszedłszy z maszyn

dziewiarskich dzianina nie będzie się „platała” po wszystkich piętrach, lecz pójdzie wprost do wykończalni. Po tem tylko jeden raz zostanie przerazona na trzecie piętro do krojowni, a stamtąd już specjalnym otworem „złoci” w dół do szwalni.

Załoga P.Z.P.D. Nr 6 jest dobrej

myśli, że dzięki temu usprawnieniu uda jej się jeszcze lepiej, niż dotychczas, wykonywać swe plany produkcyjne. Oczywiście, uszka się dużą oszczędność na czasie i energii ludzkiej zużywanej dotychczas na przenoszenie dzianiny.

H. S.

NASI KORESPONDENCI

ZMP-ówki — przodują w współzawodnictwie młodzieżowym

Ruch współzawodnictwa wśród młodzieży naszych zakładów ZŁWANN Zakład „A-21” zatacza coraz szersze kręgi. W ostatnim etapie ubiegłego roku pierwsze miejsce w klasyfikacji ogólnej zajął ZMP-ówka, koleżanka Janina Malczyk, osiągając przeciętnie 128 procent normy. Koleżanka Janina Malczyk dzięki swemu poczuciu odpowiedzialności i swej obowiązkowości wzorowo wypełnia trudne prace przy montażu przekładników. Ale nie tylko na odcinku produkcyjnym. Koleżanka Janina Malczyk okazała się przodownicą, przodując ona również na polu pracy organizacyjnej i społecznej.

Drugie miejsce uzyskała koleżanka Helena Jeron zatrudniona przy taśmie montażowej i aktywna ZMP-ówka. Koleżanka Jeron, pełniąc jednocześnie obowiązki sekretarki fabrycznego kółka ZMP, daje przykład zyscyplinowania

Kobiety PZPB w Rudzie wypełniają swe zobowiązania

Zobowiązania kobiet, zrzeszonych w kole LK PZPB w Rudzie, podjęte na dzień 8 marca, zostały już w 80 procentach wykonane. A więc aktywistki Ligi Kobiet w oddziale Biały oczyściły całkowicie torby do odpadków w tkalni. W myśl zobowiązania zwerbowały do Ligi Kobiet 50 nowych członków oraz podniosły liczbę prenumeratorków „Głosu Robotniczego” o 50 osób. Zaplanowana na dzień 11 lutego zabawa również została urządzona, a uzyskany dochód w sumie 20 tysięcy przekazano na bibliotekę tutejszej świetlicy oraz dla dzieci ociemniałym, przebywającym w zakładach opiekuńczych. Pozostałe zobowiązania produkcyjne dobiegają końca i w najbliższych dniach zostaną zrealizowane. Te członkinie LK, które swe zobowiązania wykonały, w dalszym ciągu podejmują nowe.

Rosną kadry fachowców

Kilka dni temu odbyło się otwarcie pierwszego 3 - miesięcznego kursu przy Łódzkiej Dmuchałni Szkła, zorganizowanego przez Wojewódzka Dyrekcję Państwowego Przemysłu Miejscowego w Łodzi. Na kursie studuje 35 osób, które przejdą gruntowne przeszkolenie z zakresu produkcji szkła laboratoryjnego.

Kobiety PZPB w Rudzie wypełniają swe zobowiązania

Teoretyczne i praktyczne wiadomości, uzyskane przez uczestników kursu, przyczynią się w znacznym stopniu do podniesienia produkcji Łódzkiej Dmuchałni pod względem jakości oraz ilości. Uczestnicy kursu, którzy wykazają szczególne uzdolnienia będą mogli w przyszłości zostać instruktorami. W. Rudziński

Rola i zadania rad narodowych w świetle uchwał III Plenum KCPZPR

Władysław Nieśmiałek
Sekretarz KWPZPR

W myśl wytycznych III Plenum KCPZPR, jasno stawiających zadania i konieczność dalszej demokratyzacji naszego aparatu państwowego i lepszego ich powiązania z szerokimi masami pracującymi oraz wypowieści tow. Cyrankiewicza na ostatnim posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego o zniesieniu dwutorowości, zapowiadających unifikację samorządu terytorialnego — przed radami narodowymi wyrastają nowe, bardzo poważne zadania.

Rady narodowe — będące pełnym prawnym reprezentantem władzy ludowej, chcąc właściwie wypełnić rolę terenowego kierownictwa życia społecznego i gospodarczego, nie mogą działać w oderwaniu od życia politycznego, muszą interesować się wszelkimi wydarzeniami politycznymi, aby we właściwy i słuszny sposób ocenić sytuację polityczną, gospodarczą i na podstawie tej oceny wyciągać wnioski dla swojej konkretnej pracy terenowej.

Nie do pomysłenia bowiem jest, aby jakkolwiek rada narodowa mogła w sposób słuszny spełniać swoją rolę, nie wiążąc swej działalności z ogólnym nurtem życia politycznego kraju, nie włączając się do zagadnień, którymi żyje całe społeczeństwo.

Obrazy i uchwały III Plenum KCPZPR, które mają ogromne znaczenie nie tylko dla członków Partii, lecz również dla każdego uczciwego Polaka — demokracji, dla każdego człowieka pracy, wytyczyły nowe zadania przed radami narodowymi w Polsce.

instytucji i ich kierowników, znajdujący swój wyraz w lekceważeniu rad, niechęci do poddawania się ich kontroli, a czasem nawet w utrudnianiu ich działalności.

Wina za ten stan rzeczy ponoszą w dużym stopniu same rady, wykazując dziwną, nieczym nie dającą się usprawiedliwić nieśmiałość wobec kierowników, urzędów, a nawet dość często wobec własnych organów wykonawczych.

Dużą winę za niewłaściwy stosunek urzędów do rad narodowych ponoszą same rady, które nie dość energicznie domagają się sprawozdań od tych urzędów i nie kontrolują ich działalności. Weźmy dla przykładu chociażby Wojewódzką Radę Narodową, która ma na tym odcinku poważne wyniki, jednak mimo tych dobrych wyników, Woj. Rada Nar. nie nawiązała kontaktu z takimi urzędami, jak Izba Skarbowo-Zar. Okr. PCK, Okr. Inspektorat Pracy i Urząd Likwidacyjny. Nie składając przez te urzędy sprawozdań jest wynikiem niedoceniania przez WRN tej współpracy, co w konsekwencji pozbawiło Radę Wojewódzką możliwości rozszerzenia zakresu swych zainteresowań. Dużo gorzej przedstawia się ta sprawa na odcinku pow. i gminnych rad narodowych, które za mało poświęcają uwagi działalności takich instytucji jak P. Z. G. S., Ubezpieczalni nie Społeczne, Inspektoraty Szkolne i inne.

była np. kontrola Sanatorium w Tuszynie dla płucno - chorych, gdzie kontroli dokonała Wojew. Komisja Kontroli Społecznej, a następnie dwukrotnie kontrola Pow. Komisji Kontr. Społ. w Łodzi. Kontrola wykazała duże zaniedbanie stanu higienicznego zakładu, zły stosunek personelu do dyrekcji i pensjonariuszy zakładu, brak współzawodnicstwa pracy wśród personelu oraz brak należytego kierownictwa. W wyniku tych kontroli zakład ten otrzymał nowe kierownictwo, co wpłynęło na poprawę stanu higienicznego. Rozpoczęto także akcję współzawodnicstwa.

Jednym z naszych zadań jest **UBOJOWIENIE RAD**, wykazanie radnym, że kontrola i rzeczowa krytyka poczyniła tutaj czy innej instytucji jest nie tylko prawem ale i **OBOWIĄZKIEM RADY**, jest ważnym czynnikiem w usprawnieniu działalności naszych urzędów i instytucji i jednocześnie środkiem za pobiegawczym przeciwko działalności nieuczynnych, lub wręcz wrogich jednostek, które potrafiły wdrzeć się na kierownicze stanowiska w takich czy innych urzędach i instytucjach.

Plenum KCPZPR wykazało również, że jednym z czynników sprzyjających osłabieniu czujności klasowej jest **oderwanie się od mas**, od ich potrzeb, i obojętność na trudności oraz kłopoty szarego człowieka.

Zbliżenie do mas

Aby rady zachowały właściwą łączność ze środowiskami, konieczne jest, aby społeczeństwo miejscowe znało swoją radę, wie działo, jak i nad czym rada pracuje. W tym celu rady narodowe winny częściej niż do tej pory organizować zebrania sprawozdawcze wobec szerokiego rzeszy społeczeństwa, aby włączyć ludność w zagadnienia społeczno-gospodarcze, by mieszkańcy gmin czy miast znali trudności i osiągnięcia swej rady, by mogli bezpośrednio wyrazić swoje życzenia i żądania w stosunku do niej, a jednocześnie by — znając zagadnienia — pomóc swej radzie w realizacji jej zadań.

Daje się niekiedy zauważyć dziwną niechęć wśród niektórych rad do organizowania tego rodzaju zebrania przy udziale szerokiej publiczności. Objaw ten, jako niezdrowy, musimy bezwzględnie zwalczać, — gdyż rada, która nie utrzymuje ścisłej więzi z masami, nie może we właściwy sposób reprezentować swe go terenu. Radni są obowiązani zapoznać ludność z zagadnieniami będącymi przedmiotem plenarnych obrad.

Dużym ważnym czynnikiem w powiązaniu rad narodowych ze społeczeństwem jest zagwarantowanie odpowiedniego udziału bezpartyjnych w radach. Rady narodowe na terenie naszego województwa posiadają jeszcze pod tym względem poważne braki, mamy jeszcze wiele rad, w których ilość bezpartyjnych ogranicza się do jednej, względnie dwóch osób.

Współpraca z bezpartyjnymi

Niedostateczne powiązanie z bezpartyjnymi występuje w szeregu rad na terenie wojew. łódzkiego — poczynając od WRN, w której na 118 członków Rady jest tylko 7 bezpartyjnych.

Charakterystycznym przykładem jest również MRN w Piotrkowie, w skład której wchodzi 42 członków

PZPR i 18 czł. ZSL. — a nie ma w niej ani jednego bezpartyjnego. Podobnie przedstawia się sytuacja w MRN Łęczyska. Niedostateczna ilość bezpartyjnych jest również w MRN w Sieradzu, Zgierzu i Pabianicach. Gminne rady narodowe mają także poważne niedociągnięcia na tym odcinku. Wystarczy choćby dla przy

Obowiązek czujności

Jakie nauki, jakie wnioski płyną z obrad i uchwał III Plenum dla rad narodowych — co należało by wykozystać w naszej codziennej pracy i co należało by zmienić w do tymczasowym stylu pracy rad narodowych?

„Dzisiaj zadanie polega na tym — wskazać w swoim referacie na III Plenum KCPZPR prezydent tow. Bierut — aby z ukrycia wydobyc przytłoczone niedobitki wroga i rozsiać po wszystkich szczytach maszyny społecznej, chyttrze zamaskowane jego maski, na których usiłują oprzeć swą szpiegowiska, szkodliwą, spiskową, terrorystyczną, dywersyjną robotę, wrogie nam imperialistyczne ośrodki zagraniczne”.

Oto dlatego Plenum KC postawiło przed całą Partią, a zarazem samymi pracującymi, jako zadanie najpilniejsze i najważniejsze, **wzmocnienie rewolucyjnej czujności**. Oto dla czego obowiązkim naszym jest skończyć z liberalizmem wobec obcych naleciałości politycznych, narodów dygnitarskich, biurokratycznych, egoistycznych, jakie istnieją jeszcze wśród części ludzi zajmujących poważne stanowiska w życiu społecznym i gospodarczym naszego kraju.

Dzięki usunięciu elementów reakcyjnych i ludzi obcych klasowo, na

stąpiło w pracy niektórych rad narodowych poważne ożywienie i wzrosła ich aktywność.

Konkretnym przykładem może być Gminna Rada Narodowa w Nowosolnej w pow. łódzkim, w skład której wchodziło kilku bogaczy wiejskich, jak Pułka, Duczyński, Andrzej Witos i inni, którzy utrudniali i hamowali pracę Rady.

Po ich usunięciu Rada poważnie wzmożła swą aktywność i działalność jej nabrała wyraźnego klasowego charakteru, czego dowodem może być fakt, iż w gminie Nowosolna powstały już dwie spółdzielnie produkcyjne, do czego przyczynili się częściowo członkowie Gminnej Rady Narodowej.

Również w innych gminach powiatu łódzkiego przeprowadzona reorganizacja dała poważne rezultaty, czego dowodem jest powstanie 7-miu spółdzielni produkcyjnych na terenie tego powiatu.

Nie wszędzie jednak akcje oczyszczające przeprowadzono dokładnie i dogłębnie, czego najlepszym przykładem może być powiat wieluński, gdzie już po oczyszczeniu okazało się, że w składzie niektórych gminnych rad narodowych znajdowali się członkowie band reakcyjnych. W tym samym powiecie w Dzieńku wicach G. R. N. podjęła uchwałę zwalniającą od wpłacania S.F.O.R. „bogaty chłopek, który mógłby bez trudu ten SFOR zapłacić”.

Wskazania i wytyczne III Plenum

„Musimy konsekwentnie dążyć do tego, aby rady narodowe w pełni przyswoiły sobie wskazania i wytyczne III Plenum KCPZPR, aby stały się one czynnikami walki mas ludowych z wrogiem klasowym, z wyzyskiwaczami i bogaczami wiejskimi, aby w swej codziennej działalności nieustannie zwracali uwagę na wszelkie objawy działalności wroga klasowego, który walczy się do naszego aparatu administracyjnego i gospodarczego, starając się tam utrudniać i hamować naszą pracę nad budową socjalizmu w Polsce”.

Aby to osiągnąć, trzeba częściej zmienić niewłaściwy jeszcze układ socjalny rad narodowych, w których za mało jeszcze jest robotników i chłopów, trzeba spowodować, aby w radach przeważała liczba stanowiąc robotnicy i biedni chłopci, co zapewni nam słuszną klasowo postawę rad narodowych.

Charakterystyczną cechą składu socjalnego w radach narodowych naszego województwa jest nadmier na ilość pracowników umysłowych, niedostateczna ilość robotników (przodowników pracy), robotników rolnych, biednego i średniorolnego chłopstwa oraz kobiet.

I tak na ogólną liczbę radnych 5.823 jest kobiet zaledwie 277. Niewłaściwy jest skład socjalny Miejskiej Rady Narodowej w Piotrkowie, gdzie na 46 radnych jest 32 pracowników umysłowych, w MRN Tomaszów, gdzie na 39 radnych jest tylko 13 robotników, a 24 pracowników umysłowych. Wynika z tego, że w Miejskich Radach Narodowych nie reprezentowani są przodownicy pracy z takich zakładów jak huta „Hortensja”, huta „Kara” w Piotrkowie, Fabryka Sztucznego Jedwabiu w Tomaszowie i inne zakłady pracy. Również i w wielu gminnych radach narodowych i miejskich radach narodowych miast niewydziałony skład socjalny pozostawia wiele do życzenia. W takim na przykład Łasku na 20 radnych jest 12 pracowników umysłowych.

Niezależnie od zmiany układu klasowego, należy usprawnić działalność naszych rad, aby w większym niż dotychczas stopniu, interesowały się życiem gospodarczym na swoim terenie, aby wzmocnić swoją kontrolę nad poczynaniami instytucji gospodarczych, znajdujących się na terenie ich działania, oraz więcej niż dotychczas interesowały się pracą własnych organów wykonawczych. Tu zachodzi konieczność aktywizowania działalności komi-

sji radzieckich przez zapewnienie właściwego doboru ludzi w tych komisjach, nakreślenie i kontrolowanie systematycznego wykonania planu pracy i szybkie realizowanie wniosków, które, niestety, do tej pory długo muszą czekać na wprawienie ich w życie.

Rady narodowe winny częściej na swych posiedzeniach wysłuchiwać sprawozdań z działalności urzędów, instytucji gospodarczych i społecznych, aby móc usunąć istniejące jeszcze niedociągnięcia i koordynować ich pracę. Należy zwrócić baczną uwagę na istniejące jeszcze niewłaściwe stosunki do rad narodowych ze strony wielu urzędów,

Przed jubileuszem Karola Adwentowicza

W dniu 28 bm. — stolica, a w pierwszych dniach marca — robotnicy Łodzi obchodzą jubileusz 55-lecia pracy artystycznej Karola Adwentowicza, obecnie dyrektora Państw. Teatru Powszechnego w Łodzi. Jubilat wystąpi w sztuce Leona Kruczkowskiego „Niemy” w roli prof. Sonnenbrucha.

Karol Adwentowicz urodził się w roku 1872 we wsi Wielogóra w Ziemi Radomskiej. Uczęszczał do gimnazjum w Radomiu, skąd został wydalony z klasy II z tzw. „wilezjom bi letem” za czytanie dzieł Mickiewicza i Słowackiego. Po ukończeniu prywatnej szkoły realnej w Radomiu, rozpoczął pracę zawodową w trupie wędrownego Czystogórskiego. Grał po tem w warszawskich teatrach ogródkowych, a przez jeden sezon w teatrze poznańskim pod dyr. L. Rygiera. W roku 1900 zaangażowany został przez Tadeusza Pawlikowskiego do teatru lwowskiego, a w roku 1912 przeniósł się do Krakowa, gdzie pracuje pod dyrekcją Ludwika Sol-skiego.

W czasie pracy we Lwowie i Krakowie talent Adwentowicza rozkwitł i rozwinał się w całej pełni, skryśta liżowała się jego osobowość artystyczna, ustalili się styl jego gry, pełen realizmu i prawdy życia.

Pobyt we Lwowie zdecydował również o życiowej postawie polityczno-społecznej Adwentowicza. Luźno dotychczas związany z ruchem socjalistycznym, artysta wstąpił w szeregi Polskiej Partii Socjalistycznej. Biorąc czynny udział w pracach kulturalnych w partii, stworzył w roku 1903 pierwszą w Polsce amatorską „Scenę robotniczą”, na której opracował i wystawił „Nadzieję”



Hejermansa, „Kaczy” Hauptmanna, „Podpory społeczeństwa” Ibsena; „Marie Magdalene” Hebla i inne. W latach 1916 — 1928 Adwentowicz gra głównie w Teatrze Polskim w Warszawie oraz objeżdża prowincję. W roku 1928 przy współpracy Leona Schillera stworzył w Łodzi

teatr o charakterze bojowym. Do jego najwybitniejszych, a jak na owe czasy rewolucyjnej realizacji należały sztuki „Cjankalki” i „Krzyżenie Chin”. Teatr ten jednak, wskutek rozpetanej nagonki reakcyjnej, po półtorarocznym istnieniu został likwidowany.

kladu podać, że w GRN Pruszków oraz GRN Szczerców (pow. łaski), nie ma zupełnie bezpartyjnych — a w gm. Pajęczno pow. radomszczań-ski w skład GRN wchodzi tylko jeden bezpartyjny.

Słuszne wydaje się zwiększenie ilości bezpartyjnych radnych, którzy winni rekrutować się z uczciwych, oddanych Polsce Ludowej, robotników przemysłowych, robotni-

ków rolnych, przedstawicieli spółdzielni produkcyjnych oraz mało i średniorolnych chłopów. Zapewni to radom ściślejsze powiązanie z szerokimi rzeszami bezpartyjnych, a zarazem przez włączenie bezpartyjnych biednych chłopów do praktycznego udziału w rządzeniu, zbliży ich do aparatu władzy ludowej. Musimy bowiem pamiętać, że ustroj kapitalistyczny wykopał przepaść pomiędzy człowiekiem pracy i urzędem, i że naszym zadaniem jest przepaść tę usunąć.

Powiązanie z organizacjami społecznymi

Również ważnym elementem w utrzymaniu łączności rad z masami jest zapewnienie właściwego udziału w radach przedstawicieli organizacji masowych, jak: Zw. Sam. Chłopskiej, Zw. Zaw. Liga Kobiet i ZMP.

Organizacje masowe odgrywają bardzo poważną rolę w naszym życiu społecznym i trudno byłoby pracować radzie narodowej, która przeciętnie ma być tego życia społecznego kierownikiem i wyrazicielem bez powiązania z organizacjami społecznymi. Tu należy powziąć kilka słów pod adresem organizacji masowych. Doświadczenie działalności rad wykazuje że często nie interesują się one pracą swych przedstawicieli w radach narodowych, że nie żądają od nich ani sprawozdań, ani też nie polecają stawiania jakiegokolwiek spraw przed radą narodową.

Niewłaściwy stosunek organizacji masowych do pracy rad narodowych jakkolwiek przejawiał się podczas konferencji prezydium PRN i przedstawicieli organizacji masowych, jakie w październiku i listopadzie z posiedzenia prezydium WRN zostały we wszystkich powiatach. Mimo wysłanych zaproszeń przedstawiciele organizacji masowych (Zw. Zaw. ZSCH i ZMP) w większości wypadków na konferencje nie przybyli. Stosunkowo niewielką grupą przedstawicieli wydelegowała Liga Kobiet.

Niedostatecznie również wygląda współpraca z org. mas. na odcinku walki z analfabetyzmem. Konieczne jest, aby organizacje masowe bardziej zainteresowały się pracą rad, bowiem mogą one wiele im pomóc, a i rady mają prawo do korzystania z pomocy tych organizacji.

Uświadamianie polityczne

Podobnie, jak organizacje masowe, również i partie polityczne winny do rad narodowych kierować swych najlepszych, najbardziej wartościowych przedstawicieli. Szczególnie dotyczy to organizacji partyjnych.

III Plenum KCPZPR wykazało, że potężnym czynnikiem w walce mas pracujących o lepszy socjalistyczny ustroj jest **oponowanie przez te masy nauki Marksa i Lenina, jest podnoszenie rewolucyjnej świadomości mas**. I na tym odcinku mają nasze rady wiele do zrobienia — trzeba byśmy nieustannie podnosili poziom świadomości naszych radnych zarówno w dziedzinie usta-

wowego zakresu działania rad narodowych, jak i pod względem politycznym.

Rady narodowe nie mogą obojętnie przechodzić obok zagadnień politycznych. Muszą one interesować się wszelkimi wydarzeniami politycznymi i omawiać je na swych posiedzeniach plenarnych.

Dla podniesienia poziomu rad, należy systematycznie prowadzić ich szkolenie przy pomocy konferencji szkoleniowych, instruktaż przez prezydium PRN i inspektorów rad narodowych oraz przez systematyczne dojazdy opiekunów gminnych rad narodowych na posiedzenia.

Rady a spółdzielnie produkcyjne

Nowym, niezmiernie ważnym zadaniem stojącym przed radami narodowymi, to sprawa **spółdzielni produkcyjnych**.

Dotychczasowa działalność rad terenowych w budownictwie spółdzielni produkcyjnych była niewielka i dlatego musi każdy radny uświadomić sobie rolę i znaczenie spółdzielczości produkcyjnej na wsi, oraz płynące stąd korzyści dla biednego i średniorolnego chłopca.

Spółdzielczość produkcyjna — to wyzwolenie biedoty wiejskiej spod wpływów i wyzysku kapitalisty, bogacza wiejskiego, to najwyższa forma gospodarowania i wzrost bytu materialnego i kulturalnego biedoty wiejskiej.

Dlatego też każdy radny winien być agitatorom, prowadząc szeroką akcję uświadamiającą. Zadania rad narodowych — to troska i opieka nad istniejącymi już spółdzielniami produkcyjnymi, obrona przed zakusami bogacza wiejskiego, próbującego powstrzymać rozwój spółdzielczości produkcyjnej. Rady narodowe włączając się przy ściśle współpracy z partiami politycznymi do tej wielkiej walki o przebudowę wsi polskiej, spełnią swoją rolę prawdziwych organów władzy ludowej.

Należy stwierdzić, że mimo poważnych już osiągnięć, rady narodowe mają jeszcze wiele braków, że istnieje jeszcze wiele usterek w ich pracy. Należy je usunąć, aby na swe rady narodowe włożyły się całkowicie do twórczego procesu, kształtowania nowej rzeczywistości, aby stały się w całym tego słowa znaczeniu organem ludu pracującego miast i wsi w jego walce z wrogiem klasowym.

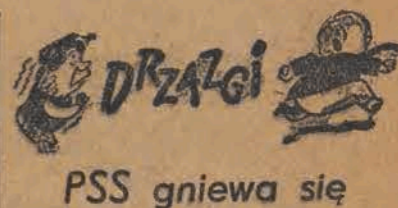
Uzyskamy to przez podniesienie ich poziomu politycznego, przez umocnienie i rozszerzenie łączności rad z szerokimi masami, przez troskliwą opiekę rad wyższych stopni nad niższymi, przez wzmocnienie czujności klasowej w radach narodowych.

Zadania te nie są łatwe, ale spełnić je musimy, gdyż budowa socjalistycznego ustroju, to nie tylko zagadnienie twórczości gospodarczej i kulturalnej, ALE ZARAZEM I BUDOWA NOWEGO SOCJALISTYCZNEGO W FORMIE I TREŚCI APARATU PAŃSTWOWEGO, W KTÓRYM NAJWAŻNIEJSZYM, PODSTAWOWYM OGNIEWEM SĄ RADY NARODOWE.

Kronika m. Kutno



Szkolenie ideologiczne — najważniejszym zadaniem młodzieżowej organizacji



Przed kilkoma dniami pisaliśmy już o kursach gminnych szkolenia politycznego i ideologicznego, które zorganizowane zostały staraniem Zarządu Powiatowego ZMP.

Wist. Rozumieją to ZMP-owcy i chętnie uczęszczają na kursy, aby podnieść stopień swego świadomości politycznego.

nia kursu przybyli jednak jeszcze dalsi chętni i w rezultacie ukończyło go 58 osób, w tym 25 koleżanek.

Wydadki prowadzili nasi aktywiści. W pracy wyróżnili się szczególnie kol. kol. Wasiak i Seges.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- 22 — Pow. Kom. M. O.
- 33 — Miejski Posterunek MO.
- 41 — Straż Pożarna
- 50 — Zarząd Miasta Kutna
- 31 — Starostwo Powiatowe
- 32 — Pow. Zakł. Elektryczny
- 102 — Prezydium Pow. Rady Narodowej
- 106 — Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemnych, ul. Narutowicza Nr 20
- 91 — Urząd Zdrowia
- 20 — Szpital Powiatowy
- 34 — Ubezpiecz. Społeczna
- 7 — Walenta, Apteka
- 52 — Chacińska, Apteka
- 108 — Apteka „Pod Oriem”
- 90 — Pogotowie Sanit. PCK
- 89 — Polski Czerwony Krzyż (PCK)

Redakcja i Administr. „Głosu Kutnowskiego” mieści się w Kutnie przy ul. Narutowicza 2, tel. 217.

Analfabeci otoczeni być muszą specjalną opieką

Wojewódzka Komisja Społeczna do Walki z Analfabetyzmem, wyko-nywując polecenia Pełnomocnika Rządu, zarządziła zorganizowanie o-pleki społecznej nad analfabetami.

gi na często starszy już wiek posiada-ają słaby wzrok. Również przy rozdawnictwie odzieży wśród podob-nych, słuchacze kursu nauczania początkowego winni mieć pierw-szeństwo. Należy również zorganizo-wać komunikację dla tych słucha-czy, którzy muszą uczęszczać na kur-sy oddalone znacznie od miejsca ich zamieszkania.

analfabeta do akcji pomocy są-siedzkiej, jest to ważne ze względu na fakt, że uczący się analfabeci mają mniej czasu, zachodzi więc o-bawa, że prace w polu mogą zostać niewykonane w terminie.

Uczeń szkoły 11 letniej w Kutnie zdobył pierwszą nagrodę na konkursie „Filmu Polskiego”

„Film Polski” w ramach ostat-niego Festiwalu filmów radzieckich zorganizował konkurs na naj-lepsze wypracowanie i rysunek na temat wyświetlanych filmów.

książka, czy radio, film staje się czynnikiem decydującym w nau-ce szkolnej, w wychowaniu, w roz-rywce — jest w życiu codziennym niemal niezbędny. Można rzec śmiało, że film, teatr, radio, książ-ka i prasa kształtują opinię pub-liczną społeczeństwa, a jeśli cho-dzi o młodzież, to wpływ tych li-stytucji na wychowanie nowego pokolenia jest niepodzielny.

Wyniki konkursu

Wyniki konkursu wskazują naj-lepiej jak wielką popularnością cieszą się w Polsce filmy radzieckie, których tematyka czerpana jest z życia radzieckiej klasy pracującej, z walki o przed-terminowe wykonanie stalinow-skich „pięciolatek”.

Wyniki konkursu

Wyniki konkursu wskazują, że ucząca się młodzież z uwagą i za-ciekawieniem śledzi rozwój filmu radzieckiego, wyciąga z niego wnio-ski, uczy się z tych filmów wiele i je lubi.

Pierwszą nagrodę

Pierwszą nagrodę w ramach kon-kursu przyznano uczniowi XI let-niej szkoły w Kutnie kol. Zdzisławowi Józwiakowi, drugą Tadeuszowi Mirowskiemu (Rademsko), trzecią Zofii Wiąnkowskiej (Wie-lun), Annie Spychalskiej (Aleksandrów), piątą i szóstą nagro-dę Hannie Różyckiej i Henrykowi Gronowskiemu z Żychlina.

Film radziecki

Film radziecki realizuje wielki bolszewicki program przebudowy świata, prowadzi obojętną walkę o nowego człowieka, twórcę go, silnego, wytrwałego, wierzą-cego we własne siły, kochającego swój kraj walczą o nową socjali-styczną moralność, uczy kochać świat i przyrodę, poznawać pra-wa dotąd niezbadane.

Ponadto 8 nagród

Ponadto 8 nagród pocieszenia otrzymał uczniowie szkół w Głow-nie, Wieluniu, Skierniewicach, Łowiczu i Łęczycy.

Film radziecki jest

Film radziecki jest orzechem walki o lepszą przyszłość, o lepszych lu-dzi...

Odpowiedzi redakcji

Wobec licznych zapytań naszych czytelników, gdzie kierować należy listy do Redakcji „Głosu Kutnow-skiego”, odpowiadamy zbiorowo:

Wyniki konkursu

Wyniki konkursu są zadawala-jące i najwyraźniej wskazują na to, że młodzież interesuje się roz-wojem radzieckiej kinematog-ra-fii, że wstrząsa się na bohaterkiej młodzieży Komsomolu i całej ra-dzieckiej klasie robotniczej, że chce iść jej śladem i pracować jak ona.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Głos”

Kobiety kutnowskie przygotowują się do swego święta

Przygotowania do Międzynarodo-wego Dnia Kobiet przybierają na-sile. Coraz to nowe koła Ligii Kobiet i koła Gospodyń Wiejskich po-dejmują zobowiązania, dla uczcze-nia swego święta.

akademiami w dniu 8 marca.

Przygotowania

Przygotowania do Międzynarodo-wego Dnia Kobiet są w pełni i wszy-szko wskazuje na to, że tegoroczne święto będzie obchodzone szczegól-nie uroczysto.

Przygotowania

Przygotowania do Międzynarodo-wego Dnia Kobiet są w pełni i wszy-szko wskazuje na to, że tegoroczne święto będzie obchodzone szczegól-nie uroczysto.

Grupy producentów podstawą rozwoju rolnictwa w wsi

Wywiad z wiceprezesem Wojewódzkiego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej tow. Józefem Dolecińskim

Jak już informowaliśmy naszych czytelników, w bieżącym miesiącu Związek Samopomocy Chłopskiej na terenie województwa łódzkiego przystąpił do akcji szkolenia kierowników grup producentów — hodowców i plantatorów roślin.

W związku z tym wiceprezes Wojewódzkiego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej w Łodzi udzielił wywiadu przed-stawicielowi naszej redakcji.

Bezwzględnie, że tak. Udział kobiety wiejskiej w życiu wsi, w jej pracach nad podniesie-niem dobrobytu dowodzi, że da-na gromada stanęła na odpo-wiednim poziomie. Związek Sa-mopomocy Chłopskiej kładzie wielki nacisk na wciąganie ko-biety do wszelkich prac. I w tym wypadku nie zapomiano o kobietach. Najzdolniejsze spo-śród nich zostały powołane na kursy dla instruktorów grup producentów i po powrocie do wsi będą takie grupy prowa-dzić. Chodzi nam o jak najliczniejszy udział kobiet w zakła-daniu i organizowaniu grup producentów bo wiemy, że ko-bieta w prowadzeniu hodowli odgrywa pierwszorzędną rolę.

Grupy producentów

Grupy producentów są pod-stawą rozwoju rolnictwa na wsi i droga do podniesienia do-brobytu chłopskich mas pracu-jących — oświadczył na wstę-pie tow. Doleciński. — Dotychczas jednak w większości wypad-ków, grupy producentów istniały na papierze, w terenie zaś nie przejawiały one specjal-niej działalności i nie miały wiel-kiego wpływu, lub bardzo nie-wielki, na kształtowanie się struktury rolnej wsi. Przyczyna-leżała w tym, że ZSCh mimo, iż szkolił kadry instruktor-skie, nie oddawał ich spowrotem gromadzie, lecz powoływał do pracy na szczeblu wojewódz-kim, powiatowym lub gmin-nym. Obecnie podjęta po raz pierwszy masowa akcja szko-lenia kadr instruktorów, nastawionych wyłącznie na prowa-dzenie grup producentów, nie ma celu zabrania najzdolniejszego elementu z gromady wiejskiej. Tym razem bierze się lu-dzi z gromady i gromadzie się ich oddaje.

Grupy producentów

Grupy producentów są pod-stawą rozwoju rolnictwa na wsi i droga do podniesienia do-brobytu chłopskich mas pracu-jących — oświadczył na wstę-pie tow. Doleciński. — Dotychczas jednak w większości wypad-ków, grupy producentów istniały na papierze, w terenie zaś nie przejawiały one specjal-niej działalności i nie miały wiel-kiego wpływu, lub bardzo nie-wielki, na kształtowanie się struktury rolnej wsi. Przyczyna-leżała w tym, że ZSCh mimo, iż szkolił kadry instruktor-skie, nie oddawał ich spowrotem gromadzie, lecz powoływał do pracy na szczeblu wojewódz-kim, powiatowym lub gmin-nym. Obecnie podjęta po raz pierwszy masowa akcja szko-lenia kadr instruktorów, nastawionych wyłącznie na prowa-dzenie grup producentów, nie ma celu zabrania najzdolniejszego elementu z gromady wiejskiej. Tym razem bierze się lu-dzi z gromady i gromadzie się ich oddaje.

JAKĄ ROLE MAJĄ DO SPEŁNIENIA GRUPY PRODUCENTÓW NA WSI?

Zadanie grupy producentów, czy to hodowców zwierząt, czy też plantatorów roślin, jest bar-dzo poważne. Grupa producen-tów bowiem w założeniu swym oparta jest na pracy kolektywnej. Mianowicie nie pracuje jeden człowiek, a cały zespół i wyniki tej pracy nie są zależne od jednostki, a od całego zespołu. Przy tym, ponieważ istnieje około 8 działów, w za-kresie których powstają grupy, rolnictwo na wsi rozwija się w szerszym zakresie. A więc w za-kresie grup hodowców powsta-ją grupy hodowców trzody chle-wnej, bydła, owiec, drobiu itd. W zakresie upraw roślin grupy plantatorów buraka cukrowe-go, lnu, to jest roślin olejnych, zbóż siewnych, ziemniaków, i t.p.

JAKIE KORZYŚCI PRZYNIOSI SZKOLENIE TAK WIELKIEJ ILOŚCI KIEROWNIKÓW — INSTRUKTORÓW?

W stosunkowo krótkim okre-sie czasu, bo od lutego do poła-wy marca, pragniemy przeszkolić około 8 tysięcy ludzi. Da to olbrzymie korzyści. Grupy pro-ducentów nie są po to, by je za-łożyć i wykazać się przed wła-dzami wykonaniem planu lub podjętych zobowiązań. Grupy są po to, by pracowały nad

CZY ZDOBYTE WIADOMOŚCI NA 5 DNIOWYCH KURSACH BĘDĄ WYSTARCZAJĄCE DLA PROWADZENIA GRUP?

Rzecz zrozumiała, że na krót-kich kursach nie jesteśmy w stanie w pełni dać kursantowi wszystką wiedzę potrzebną do prowadzenia grupy. Ale praca szkoleniowa kierowników grup nie zostanie zakończona. Kiero-wnicy grup będą stale doszkala-ni na zebraniach prowadzonych przez specjalne koła prelegent-ów. Tematyka szkolenia obe-gnego a potem systematyczne-go doszkalań, obejmuje przede-wszystkim zagadnienia gos-podarki kolektywnej, pracy kolektywnej w ramach grupy, który to system był dotąd na wsi mało lub wcale nie znany, zagadnienia gospodarcze, spo-łeczne i polityczne.

W JAKIM STOPNIU I CZY W OGÓLE KOBIECY WIEJSKIE BIORĄ UDZIAŁ W ORGANIZOWANIU GRUP PRODUCENTÓW?

Wiemy o tym, że przemysł nasz w ramach Planu 6-letniego ulegnie rozbudowie. W zwi-ątku z tym nastąpi jeszcze więk-sze niż dotychczas zapotrzebo-wanie na produkty rolne, i wła-

PSS gniewa się

— Doprawdy nie będę już nigdy mówił złego słowa pod adresem skle-pów czy gospód spółdzielczych PSS. Kiedy powiedziałem, że w Gospodzie Spółdzielczej Nr 1 podłogi wygląda-ją tak, jakby od początku były nie-myte, PSS pogniwała się i nie chce ze mną w ogóle rozmawiać. Bo kie-rownictwo PSS mówi, że jest to nie-prawda, że podłogi myte są częściej itd. Możliwe, nie chcę wnikać w to, czy są one myte raz w tygodniu czy, też dwa, faktem jednak niezaprze-czalnym jest, że nie sprząają na kłencie miłego wrażenia.

I dlatego postanowiłem nie pisać o gospodach spółdzielczych. Cóż jed-nak mogę zrobić, jeśli, tym razem w Gospodzie Nr 2 ujawniłem znowu drobny „kwiatek”?

W czwartek, 23 bm. zamówiłem w Gospodzie obiad klubowy, który, jak głosiła karta, miał składać się z ro-sółu z makaronem, sztuki mięsa i bu-dyniu. Obiad klubowy wybrałem dla-tego, że okropnie lubię budyni, które-go nie chce mi przyrządzić Sabcia. Jakże było jednak moje zdziwienie, gdy na deser dano mi czarną kawę. Zapytana kelnerka oschle oświadczy-ła, że właśnie kawa stanowi dzisiaj uciechę dani.

I dlatego pytam, po co wprowadzać w błąd konsumentów? Oczywiście, kawę nie wypitem, gdyż choruję na serce i zły opuścić tę skądinąd sympatyczną gospodę.

Ale o tym wszystkim boję się pi-sać, gdyż PSS znowu się pogniwa. Poradzić mi więc, co mam zrobić? Bo dla mnie jednak kawa i budyni to nie to samo.

Odpowiedzi oczekuje
Teof. Kaszka

Uroczyste zebrania w kutnowskich zakładach z okazji 32 rocznicy powstania Armii Radzieckiej

W dniu 23 lutego br. z okazji 32 rocznicy powstania Armii Radziec-kiej, w licznych zakładach przem-yślowych na terenie naszego miasta i powiatu odbyły się uroczyste ze-brania. Po referatach, omawiają-cych drogę rozwoju bohaterkiej Ar-mii Radzieckiej, wywiązywały się ożywione dyskusje. W dyskusjach

tych zgromadzeni omawiali źródła potęgi Armii Radzieckiej i opowia-dali sobie wzajemnie przycięcia pa-miętnych dni spotkania z żołnierzami radzieckimi.

Zebrań kończyły się najciekawsze części artystyczne, na którą składały się wiersze, piosenki rosyjskie i radzieckie.

Działające w danej gromadzie grupy producentów

Działające w danej gromadzie grupy producentów za po-srednictwem kierownika grupy, powiązane są ze spółdzielczością samopomocową, której będą do starczywały wszelkie wyproduk-o-wane plody. Jak to wyglądać ma w praktyce? Grupa zawiera umowę ze spółdzielnią, czy to na dostarczenie roślin czy zwie-rząt. Podpisany zostaje kontrakt, a następnie członkowie grupy dostarczają do spółdziel-ni zakontraktowane produkty rolne. Korzyść, jaką odnosi z te-go chłop mało i średniorolny jest wielka. Mianowicie, po-przez stałe doszkalańce wszyst-kich członków grupy, osiąga się nie tylko większą ilość plon-ów, ale również i lepszą ja-kość, co w rezultacie daje o wie-le większe dochody gospodar-stwu chłopskiemu. Znaczenie większe, niż gdyby chłop mało i średniorolny sam we własnym zakresie, a nie wspólnie uprawiał daną roślinę.

Wielkie korzyści

Wielkie korzyści przynosi wy-konywanie przez grupę produk-cyjną, w której wszyscy członkowie pracują wspólnie, a nie każdy po swojemu. Dzięki temu, że wszyscy pracują w jednym celu, osiąga się większe plony i lepszą jakość. Ponadto, dzięki współpracy z grupą, chłop może uzyskać lepsze ceny za swoje produkty. Wszystko to przyczynia się do podniesienia dobrobytu wsi.

Wielkie korzyści

Wielkie korzyści przynosi wy-konywanie przez grupę produk-cyjną, w której wszyscy członkowie pracują wspólnie, a nie każdy po swojemu. Dzięki temu, że wszyscy pracują w jednym celu, osiąga się większe plony i lepszą jakość. Ponadto, dzięki współpracy z grupą, chłop może uzyskać lepsze ceny za swoje produkty. Wszystko to przyczynia się do podniesienia dobrobytu wsi.

Wielkie korzyści

Wielkie korzyści przynosi wy-konywanie przez grupę produk-cyjną, w której wszyscy członkowie pracują wspólnie, a nie każdy po swojemu. Dzięki temu, że wszyscy pracują w jednym celu, osiąga się większe plony i lepszą jakość. Ponadto, dzięki współpracy z grupą, chłop może uzyskać lepsze ceny za swoje produkty. Wszystko to przyczynia się do podniesienia dobrobytu wsi.

Wielkie korzyści

Wielkie korzyści przynosi wy-konywanie przez grupę produk-cyjną, w której wszyscy członkowie pracują wspólnie, a nie każdy po swojemu. Dzięki temu, że wszyscy pracują w jednym celu, osiąga się większe plony i lepszą jakość. Ponadto, dzięki współpracy z grupą, chłop może uzyskać lepsze ceny za swoje produkty. Wszystko to przyczynia się do podniesienia dobrobytu wsi.

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka 26 lutego 1930 r.

ZACOFANA POCZTA W ŁODZI
Dzienniki podają, że poczta łódzka nie posiada żadnego zmechanizowanego środka lokomocji. Przewóz przesyłek odbywa się za pomocą średnio wiekowych wozów, zaś urzędnicy w bierzącej liście ze skrzynki — wędrują po mieście „na pieszo”.

BEZROBOTNI ZNÓW ATAKUJĄ MAGISTRAT
W dniu wczorajszym tłumy bezrobotnych znów oblegały magistrat, domagając się zasiłków żywnościowych i opału. Jak zwykle — policja rozpedziła demonstrantów, szarżując kilkakrotnie.

OJCOBÓJSTWO
Niejaka Józefa Kowalska, zamieszkała przy ul. Nowo-Dworskiej 8, zastrzeliła swego ojca — Józefa Kowalskiego.

KOTONIARZE WYGRALI STRAJK
Po dwumiesięcznym strajku kotoniarze łódzcy w dniu wczorajszym podpisali umowę z fabrykantami, którzy zgodzili się na warunki stawiane przez robotników.

ZAKAZ PRZYWOZU PAPUG
W obawie przed zawlečeniami do Polski choroby papuziej — ministerstwo rolnictwa wydało zakaz przywozu do Polski tych ptaków.

TEATR

PANSTWOWY TEATR im. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)

Dziś, o godz. 19,15 sztuka Leona Kruczkowskiego pt. „Odwety” w drugiej wersji.

PANSTWOWY TEATR NOWY (Daszyńskiego 34, tel. 181-34)

O godz. 19,15 „Brygada szlifiera Karhana”.

TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA” (ul. Piotrkowska 243)

Niedziela, dnia 26. 2. o godz. 19,15 „Królowa przedmieścia”.

PANSTWOWY TEATR LALEK „PINOKIO” (Łódź, Nawrot 27, tel. 135-74)

Dziś nieczynny.

TEATR „OSA” (Traugutta 1, tel. 272-70)

O godz. 19,30 „Romans z Wodewilu” z T. Wesolowskim.

PANSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (Łódź, Jaracza 2)

Teatr nieczynny z powodu wyjazdu do Warszawy ze sztuką „Mój Syn”. Premiera dnia 4 marca.

RADIO

6.50 Początek audycji. 7.00 Audycja dla wsi. 7.15 Muzyka. 8.00

DZIENNIK PORANNY, 8.25 Muzyka. 8.55 Audycja SKRR. 9.00 Koncert organowy. 9.30 Muzyka 10.00

Skrzynka ogólna. 10.15 (L) Chyła muzyki. 10.20 „Na 10 kilowatach”.

10.45 Muzyka. 11.00 Felieton. 11.10 (L) Program lokalny na dziś. 11.12 (L) „Od naszych korespondentów”.

11.27 (L) Recital Śpiewaczy Diny Pawłowskiej. 11.47 (L) Komunikaty. 11.50 (L) Muzyka. 11.57 Sygnał cza su. 12.04 **DZIENNIK POŁUDNIOWY**. 12.15 Poranek symfoniczny. 13.15 Pamiętacie chłopcy rok 46”.

— Koncert z Domu Ludowego. 14.00 „U naszych twórców”. 14.10 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej. 14.40 „Eugeniusz Oniegin”. 15.00 Pieśni popularne. 15.15 „Tartarin z Tarascon”. 16.00 **DZIENNIK POPOŁUDNIOWY**. 16.20 „Życiorys górników”. 16.35 Muzyka dwufortepianowa. 16.50 „Wybuch rewolucji lutowej we Francji”. 17.00 Koncert muzyki radzieckiej. 18.00 Słuchowisko. 19.00

Koncert radzieckiej muzyki rozrywkowej. 20.00 **DZIENNIK WIECZORNY**. 20.40 Reportaż z Międzynarodowych Zawodów Narciarskich o „Puchar Tatr”. Transm. z Czechosłowacji. 21.00 Muzyka rozrywkowa. 21.35 „Teatr Eterek”. 22.05 (L) Wiadomości sportowe lokalna. 22.13 (L) Program lokalny na jutro. 22.15 Wiadomości sportowe ogólnopolskie. 22.30 Muzyka taneczna. 23.00 **OSTATNIE WIADOMOŚCI**. 23.10 Program na jutro. 23.15 Muzyka taneczna. 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

KINA

ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1) „Wiosna” — godz. 14, 16, 18, 20 poranek godz. 12

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Pustelnia Parmeńska” II seria. godz. 15, 17, 19, 21

BAJKA (Franciszkańska 31) „Serenada w Dolinie Słońca” — godz. 14, 16, 18, 20

GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 9” — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL (Legionów 2) dla młodzieży „Pościg” — godz. 14, 16, 18, 20 poranek godz. 10, 12

MUZA (Pabianicka 178) — „Czarczy Złob” — godz. 16, 18, 20 poranek godz. 11

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Konstanty Zastanow” — godz. 15, 17, 19, 21

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Pustelnia Parmeńska” — I seria — godz. 14, 16, 18, 20

ROBOTNIK (Kilińskiego 187) — „Świat się śmieje” — godz. 14, 16, 18, 20

ROMA (Rzgowska 84) „Cygański Tabor” — godz. 16, 18, 20 poranek godz. 11

REKORD (Rzgowska 2) — „Biały Kiel” dla młod. godz. 14 „Siódma zastana” — godz. 16, 18, 20

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Sumienie” — godz. 14, 16, 18, 20

SWIT (Bałucki Rynek 2) „Dziubara” — godz. 14, 16, 18, 20

TECZA (Piotrkowska 108) „Burza nad Azją” — godz. 14, 30, 18, 30, 20, 30

TATRY (Sienkiewicza 40) „Ostatni Mohikanin” — godz. 16, 18, 20 poranek godz. 11

WISŁA (Daszyńskiego 1) „Pustelnia Parmeńska” — II seria — godz. 14, 30, 16, 30, 18, 30, 20, 30 poranek godz. 11

WŁÓKNIAK (Próchnika 16) „Niebezpieczeństwo śmiertelne” — godz. 14, 30, 16, 30, 18, 30, 20, 30 poranek godz. 11

WOLNOŚĆ (Napierkowski 16) — „500 ccm” — godz. 14, 16, 18, 20 poranek godz. 11

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Jan Rohacz z Dube” — godz. 16, 18, 20 poranek godz. 11

ZE SPORTU

Kierunek: Warszawa - Gdańsk!

Dziś w stolicy walczą o puchar P. Z. P. nasi pływacy, a we Wrzeszczu stoczą ostatni bój o mistrzostwo I ligi pięściarze łódzkiego „Związkowca—Zrywu”

Dzisiejsza niedziela dla łódzkich miłośników sportu jest niezwykle interesująca. Przede wszystkim uwaga nasza będzie skoncentrowana na Warszawie, gdzie na pływalni Akademii Wychowania Fizycznego na Bielanach pływacy nasi stoczą ostatni bój o puchar Polskiego Związku Pływackiego z reprezentacją Śląska.

Pływacy nasi wyjechali do Warszawy w jak najlepszym nastroju. Wyniki, jakie uzyskali w tym sezonie, ich niezwykła ambicja i serce do walki pozwalała nam snuć jak najlepsze horoskopy. Walka, jaką stoczą dziś nie będzie łatwa. Reprezentacja Śląska będzie niewątpliwie bardzo groźnym przeciwnikiem i łodzianie będą musieli naprawdę dać z siebie wszystko, aby pierwsi wpisali się na honorową listę zdobywców pucharu.

do Warszawy już wczoraj rano, aby móc odpocząć po podróży L., zamoczyć się w warszawskim basenie. Z pływakami, jak się dowiadujemy, wyjechało do Warszawy wielu łódzkich kibiców, którzy niewątpliwie będą wychodzić ze skóry, aby dodać im animuszu i pobudzić do maksymalnego wysiłku. Przypuszczamy, że w dniu dzisiejszym padnie kilka rekordów, wśród których znajdują się również i rekordy Polski.

PIĘŚCIARZE „ZWIĄZKOWCA—ZRYWU” WYJECHALI W NAJSILNIEJSZYM SKŁADZIE
Wczoraj rano wyjechali do Gdańska również pięściarze łódzkiego „Związkowca—Zrywu”, gdzie stoczą dziś ostatni swój mecz w ramach mistrzostw I ligi.

Przeciwnikami łodzian będzie dzisiaj drużyna Chychły — „Gedania-Kolejarz” (Gdańsk). Po ostatnich bójach o bądź sukcesach łodzian w spotkaniach z „Gwardią” gdańską i warszawską (8:8, 7:9) dzisiejszy mecz nie powinien być zbyt łatwym dla gospodarzy. Łodzianie wyjechali do Gdańska w swym najsilniejszym składzie. W walce muszę walczyć będzie Stasiak, w kocięcej Czarnecki, w piórkowej Zajaczkowski, w lekkiej Wybrański, w półśredniej Kijewski, w średniej Tahorek, w półciężkiej Wojnowski i w ciężkiej Niewadził.

— Jadziemy po zwycięstwo — mówi nam na odejściu kierownik sekcji bokserkiej „Związkowca—Zrywu” ob. Trojan.

REKORDY POLSKI W NIEBEZPIECZNIWIE
Pływacy nasi, zdając sobie doskonale sprawę z walki, jaką ich czekać będzie dzisiaj w Warszawie wyjechali

Z Tatrzańkiej Łomnicy



W środe w Tatrzańkiej Łomnicy szalał huragan śnieżny, który nie pozwolił na przeprowadzenie biegów zjazdowych. W dniu tym wiele pracy miało pogotowie narciarskie. Pogoda poprawiła się jednak i zawody kontynuowane są nadal, emocjonując codziennie wielu miłośników białego sportu.

TATRZAŃSKA ŁOMNICA (obsł. wł.). — W zjeździe otwartym w konkurencji męskiej Skupień (Polska) został zdyskwalifikowany. Wyniki wygładają następująco: 1-szy Huertas (Francja) 0 pkt. 2-gi Liardon (Francja) 5,35 pkt. 3-ci Popieluch (Polska) 7,17 pkt. 4-ty Dziedzic (Polska) 9,19 pkt. 5-ty Dymitrow (Bułgaria) 10,11 pkt. 6-ty Plonka (Polska) 13,04 pkt. 7-ty Kłozar (Czechosłowacja) 14,45 pkt. 8-ty Bara (Rumunia) 15,36 pkt. 9-ty Sulica (Rumunia) 16,88 pkt.

10-ty Maruszak (Polska) 17,08 pkt. 23-ci Roj (Polska) 55,88 pkt. Konkurencja kobieca: W slalomie startowały wszystkie zawodniczki, które uczestniczyły w biegu zjazdowym z wyjątkiem Małanowej (Czechosłowacja). Przez to pozycja Polek przesunęła się o jedno miejsce do góry. Klasyfikacja ogólna: Czechosłowacja — 212 pkt. Finlandia — 189,5 pkt. Polska — 55,5 pkt. Francja — 35 pkt. Węgry — 11 pkt. Bułgaria — 8 pkt. 7 i 8 miejsce zajęła Rumunia i Niemiecka Republika Demokratyczna, o bie po 5 pkt.

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE
Tytuł: Głos
Redaktor naczelny: 216-14
Zastępca red. naczelnego: 222-23
Sekretarz odpowiedzialny: 219-05
Dział partyjny: 254-22
Dział korespondentów robotniczych i chłopieckich oraz redaktorów gazetki ściennej: 219-42
Dział mutacji: 222-23
Dział miejski i sportowy: 254-21
Dział ekonomiczny: 218-11
Dział fabryczny: 216-15
Dział rolny: 254-21
Redakcja nocna: 172-31
Kierownik: Kelpertak
Łódź, Piotrkowska 76, tel. 222-22
Administracja: 250-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 55, tel. 111-40 i 114-75
Wydawca: KSW „Prasa”
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 56, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. KSW „Prasa”
Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 296-42.

Akademia sportowa ŁKS Włókniarza

W poniedziałek, dnia 27 lutego r. o godz. 18, w sali teatru „Melodram” ul. Traugutta 18 odbędzie się Uroczyste Akademii Sportowa poświęconna odnowieniu i nowym formom sportu w Demokratycznej Republice Niemieckiej.

Mieszkw bije rekord na 100 m. st. kl.

MOSKWA (obsł. wł.). — W zawodach pływackich o nagrodę redakcji „Komsomolska Prawda” rozegranych w Mińsku, czołowy pływak radziecki Mieszkw pobit rekord ZSRR na 100 m st. klas. wynikiem 1:13,2 min. Ponadto doskonały wynik na 100 m, st. dow. uzyskał Drapj — 39 sek.

Piłkarze „Torpedo” do piłkarzy łódzkich

Droży Przyjaciele!

W imieniu drużyny piłki nożnej i wszystkich sportowców Zakładów Imienia Stalina „Torpedo”, Centralna Rada Zrzeszenia Sportowego dziękuję Wam gorąco za prolektaristyczne i sportowe pozdrowienia z okazji 32-iej rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i za gratulacje z okazji zdobycia przez naszą drużynę footballową zaszczytnej nagrody — Pucharu ZSRR na r. 1949.

Uważnie śledzimy rozwój demokratycznej Polski i masowy rozwój Waszego Sportu narodowego.

Cieszymy się, że spotkanie piłkarskie piłkarzy Zakładów Im. Stalina z Waszymi piłkarzami nie przeszło bez echa.

Z całego serca życzymy Wam sukcesów na polu rozwoju polskiego piłkarstwa i zdobycia mistrzostwa przez piłkarzy Okręgu Łódzkiego.

Niech rośnie i krzepnie przyjaźń polskich i radzieckich sportowców!

Niech rośnie i krzepnie przyjaźń bratnich narodów Polski i Związku Radzieckiego!

Przedstawiciel Centralnej Rady Amatorskiego Zrzeszenia Sportowego „Torpedo”
(—) H. G. Glebow

Dzisiejsze imprezy... W Zgierzu pierwszy mecz piłkarski

Zawody bokserkie: hala sportowa zrzeszenia sportowego „Włókniarz”, godz. 11,30 mecz o mistrzostwo ligi drugiej pomiędzy ŁKS „Włókniarzem” i „Stala” wrocławska. O mistrzostwo klasy B Okręgu Łódzkiego walczy: o godz. 11,30 w Tomaszowie „Włókniarz” — „Widzew”, w Kutnie o godz. 16: „Spółnia” — „Korab”, w Pabianicach o godz. 19 „Włókniarz” — „Kolejarz”, w Piotrkowie: „Gwardia” — „Związkowiec” Tomaszów.

Piłka ręczna: sala „Ogniska” przy ul. Traugutta, godz. 12: zawody o mistrzostwo ligi koszykowej: ŁKS „Włókniarz” — „Cracovia”.

W sali przy ul. Pogonowskiego 82 finały koszykówek męskiej. Od godz. 9 grają zwycięzcy zawodów sobotnich otaz od godz. 14,40: PZPB Nr 5 — Centrala Tekstylna, I Głwn, PZPB — Głwn, Gumowe, „Spolem” kolo 87 — PZPB — Ruda II.

Stadion miejski w Zgierzu: godz. 11 mecz piłkarski „Włókniarz” (Pabianice) — „Unia-Boruia” (Zgierz).

Konkurs rysunkowy „Głosu” pt. „Zwierzyniec Zbója Sama” Zagadka Nr 3



KTO TO JEST? KUPON Nr 3

Rysunek przedstawia

Imię i nazwisko czytelnika

Zawód i miejsce pracy

Adres

UWAGA, CZYTELNICZY!
Kolejne 10 kuponów, wypełnionych czytelnicy należy odesłać w jednej kopercie, po skończeniu konkursu — do dnia 15 marca 1950 r. na adres Redakcji „Głosu”, Łódź, Piotrkowska 86, III p. dla działu „Rozrywki umysłowe”.
Wśród Czytelników, którzy nadesłali kupony zawierające trafne rozwiązania — rozlosowane zostaną cenne nagrody:
APARAT fotograficzny,
2 BUDZIKI — wyrobu Państwowej Fabryki Zegarów w Łodzi,
PIEKRA NOŻNA,
SERWIS PORCELANOWY na 6 osób
oraz szereg cennych książek

90 Niebezpieczny Zbieg

— Nie ma w twierdzy takiego sipaja, który wydał by sahibom swego Pandę — rzekł twardo Lal-Sing. — To byłoby to samo, co wydać wszystkich Pandych w mieście.
U bramy rezydencji jakaś kobieta zawołała na Insura:
— Czeka na ciebie sipaj, jeden z jeńców, których przyprowadzono dziś w nocy — powiedziała. — Nie je, nie śpi, nie rozmawia z nikim, prosi tylko o naczelnika. Chce ci coś powiedzieć, Insurze.
Insur wszedł do szpitala. Jeniec natychmiast usiadł na łóżku.
— Czekalem na ciebie, naczelniku! — rzekł.
Krew napłynęła do jego bladej twarzy, nawet ślady po krociach na policzku stały się czerwienią.
— Przebac mi naczelniku, że nie wiem, jak mam ci nazywać. Wysłuchaj mnie. Chcę widzieć Pandę, głównego Pandę, tego, za którego wyznaczili pięćset rupii nagrody... Chcę mu powiedzieć... O, to będzie długa rozmowa z waszym Pandym, o — o!...
— Co chcesz mu powiedzieć? — spytał Insur i uważnie wpatrzył się w chuda, zmienioną bólem, twarz jeńca

— Poproś do mnie jego samego — upierał się sipaj.
— Nie boisz się? Przecież on jest straszny, przecież to diabeł ze stalowymi zębami... Mówili ci o tym sahibowie? —
— Nie, nie boję się — z wysiłkiem rzekł jeniec. — Chcę powiedzieć temu Pandyemu, że ja i my wszyscy, ilu nas jest w niewoli, my wszyscy podjęliśmy bić się za Delhi... Zawołaj do mnie Pandęgo. Chce to jemu samemu powiedzieć!...
— Ogorzała twarz Insura rozjaśnił uśmiech.
— Już powiedziałeś — rzekł wolno Insur. — To ja jestem Pandy.

Rozdział XXXIII.
FAKIR NAD FAKIRAMI
Wojska powstańcze napływały do Delhi ze wszystkich stron Górných Indii.
Z Sachranpuru nadszedł nowy pułk sipajów. Rozmieszczeniem ludzi zajął się Lal-Sing.
Lal-Sing usunął z południowej strony Srebrnego Bazaru handlarza opalu.
— Zabierz stąd, ty śmierzący synu, swój brudny towar! — powiedział do handlarza. — Tu bohaterowie Sachranpuru rozłożą się obozem.
Handlarz zaopatrywał w suchy nawóz kilka bogatych domów i dlatego uważał się za ważnego człowieka.